

Rachel M. McCLEARY\*

Robert J. BARRO\*

### Religia i gospodarka\*\*

Interakcja zachodząca między religią a ekonomią polityczną ma dwukierunkowy charakter. Gdy religię traktuje się jako zmienną zależną, kluczowe staje się pytanie o wpływ rozwoju gospodarczego oraz instytucji politycznych na uczestnictwo w praktykach religijnych oraz na przekonania religijne. Gdy zaś religię postrzega się jako zmienną niezależną, najważniejsze staje się pytanie o to, jak religijność formuje jednostki pod względem takich cech, jak etyka pracy, uczciwość i oszczędność, przekładając się w ten sposób na wyniki gospodarcze. W niniejszym artykule tylko krótko omówimy wyniki dotychczasowych badań poświęconych tej dwukierunkowej interakcji, koncentrując się przede wszystkim na prowadzonych przez nas obecnie badaniach ilościowych opartych na danych międzynarodowych.

### Religia jako zmienna zależna

Teorie ujmujące religię jako zmienną zależną dają się podzielić na modele popytowe i podażowe, chociaż ekonomiści instynktownie łączą ze sobą oba te ujęcia. Ważny przykład podejścia popytowego stanowi model laicyzacji. Zgodnie z nim rozwój gospodarczy prowadzi do obniżenia się odsetka osób uczestniczących w formalnych nabożeństwach religijnych oraz praktykujących modlitwę osobistą, a także do osłabienia przekonań religijnych i ograniczenia wpływu zorganizowanej religii na politykę i rządy. Ta linia argumentacji ma swe korzenie w kazaniu zatytułowanym „The Use of Money” („Wykorzystanie pieniądza”), które wygłosił założyciel Kościoła metodystycznego John Wesley [1760]. Pełniejszą wersję hipotezy o laicyzacji przedstawił Max Weber (1905 [1930]) w swojej klasycznej pracy pt. „Etyka protestancka a duch kapitalizmu”, a rozwinęli ją Berger [1967] oraz Wilson [1966]. Krańcowe poglądy na temat laicyzacji wyrazili Hume (1757 [1993]) i Freud [1927], którzy przekonania reli-

---

\* Rachel M. McCleary jest kierownikiem projektu na temat religii, ekonomii politycznej i społeczeństwa w Weatherland Center for International Affairs, a Robert J. Barro jest profesorem ekonomii. Oboje pracują na Harvard University w Cambridge w stanie Massachusetts. Ich adresy e-mailowe to: <mcclary@cfa.harvard.edu> oraz <rbarro@harvard.edu>.

\*\* Artykuł pt.: *Religion and Economy* ukazał się na łamach „Journal of Economic Perspectives” t. 20, nr 2 (Spring 2006).

gijne postrzegali jako odzwierciedlenie głównie strachu i niewiedzy. Uważali, że religia zacznie tracić znaczenie w miarę postępu w edukacji i nauce oraz przechodzenia od niestabilnego rolnictwa ku większemu bezpieczeństwu ekonomicznemu, które zapewniają rozwinięte i zurbanizowane gospodarki. Według Marksa (1859 [1913]) upadek religii jest jednym z przejawów szerszego trendu w kierunku „modernizacji”.

Azzi i Ehrenberg [1975] jako pierwsi wykorzystali ujęcie oparte na teorii racjonalnego wyboru do analizy popytu na religię. Kluczowym elementem ich podejścia był związek między religijnością a prawdopodobieństwem zbawienia. Związek ten, jak pokażemy niżej, może odzwierciedlać postrzegany wpływ praktyk i przekonań religijnych – szerzej „dobrych uczynków” – na szansę bycia zbawionym. Można go też interpretować w duchu nauki o predestynacji głoszonej przez szesnastowiecznego kaznodzieję Jana Kalwina (1585, s. 237-239), który uważał, iż sukces gospodarczy i wiara religijna są znakami, że dana osoba została wybrana do zbawienia. Azzi i Ehrenberg uwzględnili korzyści płynące z bycia religijnym oraz czas i inne koszty związane z zaangażowaniem religijnym. W ich ujęciu praktyki religijne są czasochłonne i dlatego – co zgodne jest z hipotezą o laicyzacji – wzrost płacy realnej prowadzi do zmniejszenia się zaangażowania religijnego. Z ich modelu wynika, że dużo czasu na udział w nabożeństwach i osobistą modlitwę będą przeznaczać osoby, które nisko cenią czas, takie jak bierne zawodowo kobiety i emeryci. Ponadto ludzie starsi będą więcej czasu poświęcać praktykom religijnym, jeżeli prawdopodobieństwo zbawienia zależy od skumulowanej aktywności religijnej w ciągu całego życia. Ten efekt będzie nawet silniejszy, jeśli to, co się robi pod koniec życia, ma największy wpływ na zbawienie. Dzieje się tak, gdy popełnione grzechy mogą być wymazane przez katolicką spowiedź lub odkupione w inny sposób<sup>1</sup>.

Model rynku religijnego opracowany przez Finke’a i Starka [1992], Finke’a i Iannaccone’a [1993], Iannaccone’a i Starka [1994] oraz Iannaccone’a [1991] koncentruje się na czynnikach podażowych. Autorzy ci, nawiązując do dzieła Adama Smitha [1791], utrzymują, że państwowa regulacja oraz subsydia oddziałują na konkurencję między świadczącymi usługę religijną i w ten sposób wpływają na naturę produktu religijnego. Gdy władza narzuca określone wyznania jako religie państwowe oraz ogranicza dostęp do rynku religijnego, jakość i różnorodność usług muszą ulec obniżeniu. Ludzie reagują na to zmniejszeniem zaangażowania w formalne praktykowanie religii, przy czym wpływ na ich przekonania religijne może być nieznaczący. Tym sposobem, tak jak w analizie współczesnej Wielkiej Brytanii przeprowadzonej przez Davie [1994], społeczeństwa mogą cechować się niskim udziałem w formalnych praktykach religijnych, a jednocześnie trwać przy swoich przekonaniach religijnych – wiara może być silna w stosunku do (formalnej) przynależności.

Stany Zjednoczone są przykładem kraju, w którym istnieje wolny rynek religijny, a oferta religijna jest bardzo bogata. W tych pluralistycznych ramach, o których pisał Tocqueville [1835], konkurencja wytwarza „produkty” religijne

<sup>1</sup> Zob. Arruñada [2004], który omawia zapotrzebowanie na sakrament spowiedzi.

wysokiej jakości, które są dobrze dopasowane do indywidualnych preferencji pod względem stopnia surowości reguł i pod innymi względami. Dlatego też udział w formalnych nabożeństwach, a być może również i poziom przekonań religijnych, są wysokie.

### **Religia jako zmienna niezależna**

Weber (1905 [1930]) w swojej „Etyce protestanckiej” ujmował religijność przede wszystkim jako zmienną niezależną, która mogła wpływać na wyniki gospodarcze. Przekonania religijne oddziałują na gospodarkę przez pielęgnowanie takich cech, jak etyka pracy, uczciwość (a zarazem zaufanie), oszczędność, dobroczynność, gościnność względem obcych itd. Rozwijając takie cechy większa religijność może pobudzić inwestycje i wzrost gospodarczy. Poglądy Wesleya [1760], cytowane przez Webera, są podobne pod pewnymi względami. Słynne jest zalecenie Wesleya, który swoich współwyznawców namawiał: „zyskujcie wszystko, co zyskać możecie, oszczędzajcie wszystko, co oszczędzić możecie, rozdawajcie wszystko, co rozdać możecie”. Żałował tylko, że jego sukcesy w promowaniu tego zalecenia ograniczały się głównie do dwóch pierwszych zasad. Tym niemniej dwie pierwsze zasady – zbliżone do Weberowskiej etyki pracy i oszczędności – są prawdopodobnie ważniejsze niż dobroczynność, gdy myśli się o podstawach efektywnej gospodarki. Wesley żałował również, że w miarę bogacenia się jego współwyznawcy stawali się coraz mniej żarliwi w wierze, dając tym samym pierwszy empiryczny wyraz hipotezie o laicyzacji.

Najważniejszym stwierdzeniem na temat religii w analizie Weberowskiej jest teza, że przekonania religijne mają wpływ na wyniki gospodarcze. Takie podejście kontrastuje z ujęciem odwołującym się do społecznego kapitału czy czynników kulturowych, w którym to sieć kontaktów tworząca się dzięki uczestnictwu w formalnych nabożeństwach jest czynnikiem sprzyjającym wzrostowi gospodarczemu. To alternatywne spojrzenie trywializuje rolę religii zrównując udział w formalnych praktykach religijnych z jednym z wielu sposobów budowania kapitału społecznego lub tworzenia kultury wspólnotowej. Dla Webera domy modlitwy nie były tylko formą klubów towarzyskich. Cechą wyróżniającą religii jest jej potencjalny wpływ na przekonania, które wzmacniają szczególne cechy i wartości.

Uważamy, że religia jest zjawiskiem *sui generis*. Rekompensaty, czekające ludzi w zaświatach, takie jak zbawienie, potępienie czy nirwana, są silnymi motorami działań w naszym świecie. Dlatego też wiara w tego rodzaju rekompensaty może podnieść produktywność promując takie cechy, jak uczciwość, etyka pracy i oszczędność. Jednakże potężne bodźce mające źródło w przekonaniach na temat życia pozagrobowego mogą także promować antyspołeczne zachowania, takie jak przemoc – chodzi tu o tzw. ciemną stronę religii. I w jednym i w drugim przypadku kapitał społeczny i kulturowe aspekty religii – wspólne nabożeństwa, rytuały, szkoły religijne – są istotne o tyle, o ile oddziałują na przekonania, a poprzez nie na zachowania. *De facto*, przy ustalonych

przekonaniach spędzanie większej ilości czasu na wspólnej aktywności byłoby gospodarczym hamulcem, przynajmniej gdy wyniki mierzy się produkcją rynkową (PKB). Ponadto na koszty formalnych praktyk religijnych składa się nie tylko czas praktykujących i urzędników religijnych, ale także zasoby wydatkowane na budynki, cenne przedmioty itp. Nasz ogólny pogląd jest taki, że wiara w stosunku do przynależności (lub uczestnictwa) jest głównym kanałem, poprzez który religia oddziałuje na gospodarce i inne wyniki.

### **Zbawienie i bodźce ekonomiczne w religiach światowych**

Wiara w zbawienie, cechująca główne religie świata – hinduizm, buddyzm, chrześcijaństwo i islam – jest źródłem różnych bodźców ekonomicznych. Podstawowa w tym względzie jest koncepcja „zbawczej zasługi” (ang. *salvific merit*), która łączy postrzegane prawdopodobieństwo zbawienia z doczesną działalnością człowieka. Wedle niektórych religii na zbawienie można sobie zasłużyć w życiu doczesnym, zwiększając tym samym swoje szanse na lepsze położenie w życiu przyszłym. W kalwińskim protestantyzmie na zbawienie zasłużyć sobie nie można lub też tylko w niewielkim stopniu, jako że jednostka jest predestynowana do zbawienia lub nie. Zatem zachowania jednostek nie mają wpływu na prawdopodobieństwo bycia zbawionym. Na drugim biegunie znajduje się buddyzm, zgodnie z którym człowiek może bardzo wiele uczynić, aby zasłużyć sobie na zbawienie w tym sensie, że podążanie określoną drogą życiową wiedzie go z dużą dozą pewności do zbawienia rozumianego jako oświecenie i wiedza. Według katolicyzmu, hinduizmu i islamu możliwość zasłużenia sobie na zbawienie jest średnia w tym sensie, że jednostki mają pewien, ale niekoniecznie rozstrzygający wpływ na swoje zbawienie.

Każda z wielkich religii posiada pewien mechanizm promujący ciężką pracę oraz gromadzenie bogactwa, który przyczynia się do gospodarczego sukcesu<sup>2</sup>. Jednak w buddyzmie bodźce do nabywania i gromadzenia mienia są ograniczone, ponieważ nacisk kładzie się na dzielenie się bogactwem. Jednym z powodów tego nacisku jest dążenie do zapewnienia, aby społeczność przetrwała. Poprzez dające duchową satysfakcję sieci pomocy wzajemnej i dobroczynność religia obniża poziom niepewności związany z życiem codziennym. Chodzi o to, że dobroczynność jest formą wspólnotowego zabezpieczenia, które może okazać się efektywne, gdy społeczność funkcjonuje w warunkach znacznej niepewności, takiej jak np. niepewność związana z rolnictwem. Działalność charytatywna osób prywatnych, która jest wspierana przez religię, byłaby szczególnie pożyteczna w społeczności pozbawionej takich formalnych struktur, jak rynki ubezpieczeniowe czy rządowe programy opieki społecznej, pozwalających na neutralizację niepewności, na którą narażone są jednostki [Gill i Lundsgaarde, 2004], [Scheve i Stasavage, 2005]. Buddyzm wspiera także swe własne przetrwanie przez powiązanie możliwości zasłużenia sobie na zbawienie z konkret-

<sup>2</sup> Szczegółowe omówienie związku między przekonaniami religijnymi a bodźcami ekonomicznymi zawiera praca McCleary [2006].

nymi zachowaniami, do których zaliczają się ofiary finansowe na rzecz klasy religijnej, udział we wspólnej modlitwie, wznoszenie budowli sakralnych.

Choć w hinduizmie i buddyzmie nie ma nieba i piekła w judeochrześcijańskim rozumieniu, to wyznawcy, którzy wypełniają swe obowiązki, odradzają się w coraz doskonalszych wcieleniach. Ci zaś, którzy nie wypełniają swoich obowiązków, w następnym wcieleniu przechodzą przez kolejne etapy oczyszczenia. Uczynki, które wykraczają ponad to, co jest od danej osoby wymagane, również mogą sprzyjać osiągnięciu coraz wyższego bytu oraz skracać czas potrzebny na oczyszczenie [Keyes, 1983, s. 267], [Conze, 1963, s. 41]. Reinkarnacja jest procesem, który pozwala jednostce pozbyć się złej karman<sup>3</sup> i przesunąć się na wyższy etap doskonałości i oświecenia. Ujmując rzecz krótko, hinduizm i buddyzm są systemami przekonań religijnych określającymi, w jaki sposób osiąga się doskonałość, która z kolei może być interpretowana jako forma zbawienia.

Kalwiński protestantyzm ze swym naciskiem na predestynację, która stawia go na przeciwstawnym do buddyzmu i hinduizmu biegunie, wydaje się na pierwszy rzut oka dostarczać słabych bodźców ekonomicznych. Ostatecznie sam Kalwin (1585, s. 237-239) twierdził, że osoba należy do kręgu wybranych albo też nie należy i ani dobre ani żadne inne uczynki tu na ziemi zmienić tego nie mogą. Jednocześnie jednak kalwinizm podkreśla zarówno niepewność co do tego, kto będzie zbawiony, jak i motywację do poszukiwania jakiegoś znaku, że jest się osobą wybraną. Kościoły reformowane, trzymając się dość wiernie teologii Kalwina, podkreślają znaczenie zewnętrznych i społecznych znaków świadczących o tym, że będzie się zbawionym. Pracowitość i oszczędność prowadzące do materialnego sukcesu są najbardziej czytelnymi spośród nam dostępnych sygnałami, że Bóg wybrał daną osobę do zbawienia (Kalwin, 1585, s. 194-196). Sukces gospodarczy jest więc wysoko ceniony, zaś działalność charytatywna jest bagatelizowana, a może nawet potępiana jako przeciwstawiająca się Bożej woli, np. przez sprzyjanie próżniactwu.

Pewność zbawienia jest ważna również w petyzmie (obejmującym formy metodyzmu, luteranizmu i kwakryzm) oraz ruchu zielonoświątkowym. Wyznania te zakładają jednak, że pewność zbawienia ma wewnętrzny lub osobisty charakter. Według obowiązującej w petyzmie doktryny doskonalenia się lub stałego dojrzewania w wierze (po uzyskaniu wewnętrznej pewności zbawienia) dobre uczynki są duchowym znakiem i częścią procesu pogłębiania wiary. Pewność zbawienia skłania wyznawców do stawania się coraz doskonalszymi w ich relacji do Boga. Tego rodzaju motywacja pobudza do wytrwałej i ciężkiej pracy.

W interpretacji muzułmańskiej i katolickiej piekło posiada kolejne szczeble kończące się ostatecznym i trwałym stanem. Na niebo podobnie jak na piekło składają się tymczasowe stany, ale ostatecznie niebo jest stanem trwałym. Ci, którzy trafili do piekła, znaleźli się tam z własnej woli, nie zaś na skutek Bożej

<sup>3</sup> Karman to w indyjskiej filozofii i religii jakość uczynków spełnionych w okresie egzystencji istoty żywej, która przesądza o kolejnym jej wcieleniu [Encyklopedia, 1996, t. 3, s. 283] (przyp. tłum.).

zemsty. Przebywające na różnych szczeblach piekła jednostki, które mogą się zbawić, dopuściły się jednak poważnych moralnych występków, będą tam cierpieć dopóty, dopóki jakiś pośrednik (anioł, prorok, inny wyznawca) nie wstawi się za nimi.

Przeprowadzona przez nas analiza danych międzynarodowych, której wyniki omówiliśmy w kolejnym punkcie, ujawniła, że wiara w jakąś wersję piekła oraz życia pozagrobowego jest największa wśród muzułmanów i „innych chrześcijan” – grupy, która obejmowała wielu ewangelików. Kolejne miejsce zajęli katolicy i wyznawcy prawosławia, a za nimi znaleźli się Żydzi i protestanci głównego nurtu wraz z hinduistami, którzy starali się nie identyfikować z judeochrześcijańskimi koncepcjami nieba i piekła (nie dysponujemy na tyle dokładnymi danymi o buddystach, aby oddzielić wpływ buddyzmu od wpływu innych religii Wschodu).

Niektóre z tych ustaleń da się wyjaśnić w ten sposób, że chrześcijaństwo, a zwłaszcza protestantyzm głównego nurtu, kładą nacisk na indywidualną odpowiedzialność za wypełnianie obowiązków religijnych. Islam przeciwnie – tu dominuje legalizm i nacisk na wypełnianie prawa, które jest egzekwowane przez wspólnotę. Luźne egzekwowanie przekonań religijnych przez wspólnotę w protestantyzmie głównego nurtu prowadzi do indywidualistycznego podejścia do życia religijnego i nastawienia na wewnętrzną, osobistą relację z Bogiem. Legalistyczny aspekt islamu skutkuje egzekwowaniem religijności przez wspólnotę. W rezultacie wiara w niebo i piekło w islamie jest umacniana wspólnym pojmowaniem życia po śmierci. Ewangelicki protestantyzm może być podobny pod tym względem do islamu, zaś katolicyzm zajmuje tu pośrednie stanowisko.

Chrześcijaństwo głosi życie duszy po śmierci, a islam, że przetrwa zarówno ciało, jak i duch. Koran zawiera dokładny i obrazowy opis szczegółów cierpień fizycznych w ogniu piekielnym oraz zmysłowych doznań w raju. Również Nowy Testament ukazuje piekło jako miejsce pełne ognia, ale zawiera jednak niewiele szczegółów na temat piekła czy nieba. Połączenie fizycznego przetrwania mimo śmierci, które głosi islam, z zawartym w Koranie opisem życia po śmierci, sprawia, że niebo i piekło stają się całkiem realne dla muzułmanów.

### **Ilościowa analiza międzynarodowych danych na temat religii i ekonomii politycznej**

W naszych ilościowych badaniach przekrojowych – takie podejście zastosowaliśmy także w poprzednich naszych opracowaniach [Barro i McCleary, 2003, 2006] – wykorzystaliśmy najnowsze dane, aby przetestować różne teorie traktujące religię zarówno jako zmienną zależną, jak i niezależną. Chcemy zrozumieć, jak udział w praktykach religijnych i wiara zmieniają się pod wpływem rozwoju gospodarczego oraz interwencji państwa na rynku religii. Następnie próbujemy ustalić, w jaki sposób religijność oraz rodzaj religii wpływają na wzrost gospodarczy oraz inne zmienne ekonomiczne i polityczne.

Wiążąc nasz program badawczy z pracami Maxa Webera, zwracamy uwagę na dwie sprzeczne opinie, z którymi spotkały się nasze badania. Wedle pierwszej, gdyby Weber żył dzisiaj i miał dostęp do współczesnych danych i narzędzi statystycznych, prowadziłby zbliżone do naszych porównawcze badania empiryczne. Zgodnie z drugą Weber sądził, iż religia – a zwłaszcza różnice istniejące między protestantyzmem a katolicyzmem – jest ważna dla rozwoju gospodarczego jedynie na pewnym szczególnym jego etapie, na którym następuje proces asymilacji robotników przez system produkcji fabrycznej. Następnie, religijne podstawy produktywności jednostek były zastępowane instytucjami świeckimi i w ten sposób zróżnicowanie społeczeństw pod względem wyznania przestało wywierać istotny wpływ na wyniki gospodarcze osiągane na kolejnym etapie rozwoju. Weber nie uznawał więc zróżnicowania religijnego za czynnik o kluczowym znaczeniu w dziewiętnastowiecznej Europie i nie oczekiwałby zapewne, że uda się odkryć jakiś istotny wpływ religii na gospodarkę w XX wieku. Zgodnie z tą linią argumentacji Weber nie uznałby za interesującą naszej ilościowej pracy badawczej nad współczesnymi danymi przekrojowymi.

### **Międzynarodowe dane na temat religijności**

Nasze badania empiryczne oparliśmy na uprzednio skonstruowanym obszernym zbiorze danych międzynarodowych. Dane te obejmują zmienne z rachunków dochodu narodowego, a także szereg innych wskaźników ekonomicznych, politycznych i społecznych. Do głównych źródeł należały: baza danych opracowana przez Hestona, Summersa i Aten [2002], wydawane przez Bank Światowy „World Development Indicators” [2005], opracowanie autorstwa Barro i Lee [2001], dane ze strony internetowej Freedom House <<http://freedomhouse.org>> oraz „International Country Risk Guide”.

Rozbudowaliśmy zbiór danych tak, by obejmował mierniki religijności. Najbardziej przydatnym źródłem danych międzynarodowych o uczestnictwie w formalnych nabożeństwach, odsetku osób praktykujących modlitwę osobistą oraz o przekonaniach religijnych były międzynarodowe badania sondażowe przeprowadzone w latach 1981-2003, których wyniki zawarto w siedmiu opracowaniach. Cztery edycje World Values Survey (WVS, światowy sondaż wartości) objęły następujące lata: 1981-1984 (dalej określane jako 1981), 1990-1993 (dalej 1990), 1995-1997 (dalej 1995) i 1999-2003 (dalej 2000). Dostępne są dwa raporty na temat religii przygotowane w ramach International Social Survey Program (ISSP, program międzynarodowego sondażu społecznego): za lata 1990-1993 (dalej określane jako 1991) i 1998-2000 (dalej 1998). Wykorzystaliśmy również dane z Gallup Millenium Survey (milenijny sondaż Gallupa) (1999). Indywidualnymi danymi – na które składają się zazwyczaj informacje o 1000 do 2000 uczestnikach w każdym (mniej lub bardziej) reprezentatywnym narodowym badaniu sondażowym – posługujemy się w tym artykule tylko w celu skonstruowania średnich krajowych. Takie ujęcie pasuje do naszego zainteresowania ogólnokrajowymi aspektami religii, mianowicie związkami pomiędzy religijnością, wzrostem gospodarczym oraz polityką państwa i instytucjami.

Korzystaliśmy z obu wydań napisanej przez Barretta [1982, 2001] „World Christian Encyclopedia” („Światowa encyklopedia chrześcijaństwa”) – dalej będziemy się do niej odwoływać przytaczając tylko nazwisko jej autora – w celu zmierzenia przynależności wyznaniowej w latach 1970 i 2000 (niejako wbrew tytułowemu chrześcijaństwu, encyklopedia uwzględnia wszystkie religie świata). Podstawowe dane pochodzą ze spisów i sondaży, w których pytano ludzi, czy wyznają jakąś religię, a jeśli tak, to jaką. Przynależność religijną podzieliliśmy na jedenaście kategorii: katolicy; protestanci (włączając anglikanów); pozostali chrześcijanie (w terminologii Barretta grupa ta obejmowała niezależne kościoły chrześcijańskie, nieafiliowanych chrześcijan i „marginalnych chrześcijan”, takich jak mormoni i świadkowie Jehowy); prawosławni; muzułmanie<sup>4</sup>; hinduiści (włączając wyznawców dżinizmu i sikhów); buddyści (włączając szintoistów w Japonii); inne religie Wschodu; Żydzi; inne wyznania; oraz brak religii (włączając ateistów). W oparciu o te dane byliśmy w stanie skonstruować miarę religijnego pluralizmu, którą obliczyliśmy jako różnicę między jednością a indeksem Herfindahla (suma kwadratów udziałów poszczególnych wyznań w populacji) wyznaczonym dla osób, które wyznają jakąś religię. Miara ta określa prawdopodobieństwo tego, że dwie osoby, które losowo wybrano z populacji wyznających jakąś religię, są osobami o różnych wyznaniach. Gdyby każdy wyznawał tę samą religię, indeks pluralizmu religijnego wynosiłby zero. Gdyby natomiast każdy był wyznawcą odmiennej religii (tak że liczba wyznań równa byłaby liczbie członków populacji), indeks wynosiłby jeden.

W celu zbadania bezpośredniego oddziaływania państwa na religię, wprowadziliśmy do analizy dwie zmienne zero-jedynkowe: pierwsza odzwierciedlała istnienie oficjalnej religii państwowej, a druga – państwowej regulacji rynku religijnego. W odniesieniu do religii państwowej przyjęliśmy, że albo ona występuje albo nie, opierając się w tym względzie na klasyfikacji podanej przez Barretta [1982, s. 800-801, 2001, s. 834-835]<sup>5</sup>. Mimo że na uznanie danej religii za państwową mają wpływ przepisy prawa, włączając w to konstytucyjne zapisy na temat religii, to wykorzystana w analizie koncepcja bazuje ostatecznie na faktach. W niektórych przypadkach klasyfikacja jest bardziej klarowna aniżeli

<sup>4</sup> Korzystając z innych źródeł zebraliśmy przybliżone dane o sunnitach, szyitach i pozostałych odłamach islamu. Tych danych nie wykorzystaliśmy jednak w prezentowanej analizie. Omówienia danych w kontekście religii państwowych dokonali Barro i McCleary [2005b]. Ustalono, że na prawdopodobieństwo pojawienia się religii państwowej wpływa przynależność do islamu, a nie do poszczególnych jego odłamów. Inaczej było w przypadku chrześcijaństwa – tu to przynależność do różnych religii chrześcijańskich, nie zaś do chrześcijaństwa jako takiego, miała przełożenie na prawdopodobieństwo pojawienia się religii państwowej.

<sup>5</sup> Pełniejsze omówienie zmiennej opisującej religię państwową zawiera artykuł Barro i McCleary [2005b]. Ta klasyfikacja nie oddaje ważnych różnic, np. tego że religie państwowe w Anglii i Iranie nie są tym samym. Fox i Sandler [2003] konstruują bazę danych o państwach i religiach, w której wydzielili cztery aspekty relacji między religią a państwem: rozdział między religią a państwem, dyskryminacja mniejszości religijnych, ograniczenia nakładane na większość religijne oraz prawo religijne. Mimo że każdy z tych wskaźników był zmienną zero-jedynkową, indeksy oparte na dużej liczbie oddzielnych składników byłyby prawie ciągle. Dane Foxa i Sandlera obejmują, niestety, okres tylko od 1990 r.



w innych. W wielu przypadkach konstytucja określa oficjalną religię państwową i ogranicza inne religie lub zabrania ich wyznawania. Jednakże nawet gdy tego rodzaju wskazania lub zakazy nie występują, państwa czasem faworyzują określoną religię subsydiami i przy poborze podatków bądź przez obowiązkowe nauczanie religii w szkołach publicznych. Z tych względów Barrett sklasyfikował pewne kraje jako posiadające „religię państwową”, mimo że w ustawie zasadniczej nie występował stosowny zapis formalny. Choć w odniesieniu do kilku krajów nie zgadzamy się z klasyfikacją Barretta, to naszym zdaniem problematyczne byłoby zastępowanie jego subiektywnego osądu naszym własnym. Zatem, z wyjątkiem przypadków, w których popełniona została oczywista omyłka, zaakceptowaliśmy ustalenia Barretta (niektóre kraje Barretta sklasyfikował jako państwa faworyzujące kilka religii lub religię jako taką – w naszej klasyfikacji te przypadki zostały włączone do kategorii krajów, w których nie ma religii państwowej).

Z kolei gdy chodzi o państwową regulację sfery religijnej, to oparliśmy się na relacji Barretta opisującej sytuację w każdym z krajów w latach 70. uzupełniając ją w kilku przypadkach raportami o poszczególnych krajach. Wykorzystaliśmy jedną z koncepcji zaproponowanych przez Chavesa i Canna [1992], badając mianowicie, czy państwo mianuje lub zatwierdza nominacje krajowych przywódców religijnych. Jedną z zalet tej koncepcji jest to, że pozwala na sklasyfikowanie prawie wszystkich krajów przy zastosowaniu w miarę spójnej podstawy. Trzeba zaznaczyć, że tak rozumiana regulacja nie jest tym samym, co istnienie religii państwowej. Pewne kraje, w których występuje religia państwowa, nie posiadają regulacji, o której mowa (przykładowo Kolumbia, Dania i Pakistan), zaś inne, mimo że nie uznały żadnej religii za państwową, wprowadziły taką regulację (przykładowo Chiny, Francja i Turcja).

Zestawiając różne źródła danych na temat religii i uwzględniając dostępność danych opisujących inne zmienne, byliśmy w stanie przeprowadzić statystyczną analizę dla nie więcej niż 81 krajów, która obejmowała maksymalnie 258 obserwacji typu kraj/okres. Dokładna wielkość próbki zależała od zastosowanego miernika religijności. Dla przykładu w Gallup Millenium Survey brakowało danych na temat większości mierników przekonań religijnych, natomiast kwestia modlitwy osobistej ujęta została tylko w dwóch edycjach World Values Survey (WVS) oraz w dwóch raportach International Social Survey Program (ISSP).

Do niedawna kraje muzułmańskie nie były dostatecznie reprezentowane w sondażach. Jednakże w edycji World Values Survey z 2000 r. dodano bardzo wiele państw, które są w przeważającej mierze krajami muzułmańskimi. Jeśliby za kryterium przyjąć najbardziej w danym kraju popularną religię (która niekoniecznie pokrywa się z religią dominującą pod względem liczby wyznawców), to w naszej próbie znalazły się 32 kraje katolickie, 14 muzułmańskich, 11 prawosławnych, 10 protestanckich, 6 krajów, w których wyznawane są religie Wschodu (włączając buddyzm), 4 kraje o innych religiach (głównie w Afryce), 2 kraje należące do kategorii „pozostali chrześcijanie” (jednym z nich są Stany Zjednoczone) i po jednym kraju hinduistycznym i judaistycznym.

W próbce znalazło się sporo państw komunistycznych: jako komunistyczne w roku 1970 sklasyfikowane zostały 22 kraje, ale tylko dwa z nich, Chiny i Wietnam były nadal uznawane za komunistyczne w 2000 r. Dzięki temu próbka pozwala na ocenę wpływu, jaki na religijność wywiera ustrój komunistyczny zarówno istniejący obecnie, jak i dawniej (nie klasyfikowaliśmy komunizmu jako formy religii). Kraje, które znalazły się w próbce, osiągają wyższy dochód niż wynosi średnia światowa, ale w miarę upływu czasu w World Values Survey pojawiało się coraz więcej krajów ubogich. Przykładowo pełna próbka obejmuje siedem krajów Afryki subsaharyjskiej.

Pytania na temat religijności, z których korzystaliśmy, dotyczyły częstotliwości udziału w formalnych nabożeństwach, modlitwy osobistej oraz wiary w piekło, niebo, życie po śmierci i Boga w jakiejś formie, którą określano wybierając odpowiedź „tak” lub „nie”. Sięgnęliśmy także po odpowiedzi na pytanie, które jest mniej uzależnione od zróżnicowania religii pod względem teologicznym, mianowicie czy respondent określiłby siebie jako osobę religijną.

Analizując czynniki determinujące religijność posłużyliśmy się danymi panelowymi, przyjmując jako zmienne zależne przeciętne w poszczególnych krajach odpowiedzi na pytania z zakresu religijności. Analizą objęliśmy wyniki różnych sondaży, przeprowadzonych w różnych okresach (wprowadzając zróżnicowane wyrazy wolne dla trzech źródeł: World Values Survey, International Social Survey Program i Gallup Millenium Survey). W prowadzonej w dalszej części pracy analizie wzrostu gospodarczego założyliśmy, w celu wygenerowania jak największej liczby obserwacji, że w pewnym przybliżeniu pojedyncza odpowiedź na każde pytanie z zakresu religijności otrzymana w danym kraju może zostać wykorzystana do opisu tego kraju w każdym okresie, dla którego dostępne są stopy wzrostu i inne zmienne objaśniające. W tego rodzaju przypadkach rozpoczęliśmy od przypisania każdej zmiennej mierzącej religijność wartości zawartej w World Values Survey 1990, jeśli tylko była dostępna. Następnie w miejsce brakujących wartości wprowadzaliśmy kolejno dane zaczerpnięte z następujących źródeł: WVS 1981, ISSP 1991, WVS 1995, ISSP 1998, Gallup 1999 oraz WVS 2000<sup>6</sup>.

Pierwsza część tablicy 1 prezentuje przeciętne odpowiedzi na temat religijności w krajach, dla których dostępne były dane. Podane tam średnie zostały obliczone na podstawie danych krajowych i nie są średnimi ważonymi. Gdyby zastosowano wagi oparte na populacji, Chiny i Indie zdominowałyby statystyki światowe. Takie ważenie byłoby zasadne, gdyby chodziło o określenie położenia przeciętnej osoby na świecie. W celu określenia czynników determinujących religijność w różnych krajach, w tym także wpływ instytucji państwowych, lepiej jest nadać poszczególnym krajom mniej więcej taką samą wagę. Tablica

<sup>6</sup> Wprowadziliśmy korektę uwzględniającą różnice w średnich poziomach odpowiedzi udzielanych w różnych sondażach i w różnych okresach, porównując nakładające się obserwacje dla każdej pary sondaży, np. WVS 1990 i WVS 1981. Procedura ta oznacza, że w pewnych przypadkach odpowiedzi na pytania dotyczące religijności pochodzą z późniejszych okresów aniżeli dane o stopach wzrostu. Jednak zastosowane zmienne instrumentalne odnoszą się do wcześniejszych okresów. Szerzej tę kwestię omówili Barro i McCleary [2003].

ujawnia, że przeciętnie uczestnictwo w formalnych nabożeństwach przynajmniej raz na tydzień wynosiło 31%, a co najmniej raz w miesiącu – 41%, natomiast modlitwę osobistą przynajmniej raz na tydzień praktykowało 57% badanych. Przeciętnie wiarę w piekło zadeklarowało 43% respondentów, 59% wiarę w niebo i życie pozagrobowe, a 82% wiarę w istnienie Boga w jakiejś formie. Za osoby przynajmniej trochę religijne uznało się 69% badanych.

W pozostałej części tablicy 1 przedstawiono wartości średnie i odchylenia standardowe w roku 1970 i 2000 innych zmiennych wykorzystanych w analizie. W 1970 r. 36% krajów posiadało religię państwową, a trzydzieści lat później – 44%. Ten wzrost był spowodowany głównie tym, że 13 uprzednio komunistycznych krajów, takich jak Bułgaria i Ukraina, wprowadziło między 1990 a 2000 religie państwowe<sup>7</sup>. Sfera religijna była objęta regulacjami (o których pisaliśmy powyżej) w latach 70. w krajach stanowiących 41% próbki. Średnie wskaźniki pluralizmu religijnego (jeden minus indeks Herfindahla dla dziesięciu kategorii religijnych podanych wyżej) wynosiły 33% w 1970 r. i 37% w 2000 r.

Według Barretta przeciętnie 11% populacji stanowiły w 1970 r. osoby sklasyfikowane jako niewyznające żadnej religii, a w roku 2000 – 10%. Ta niewielka redukcja była spowodowana upadkiem komunizmu w wielu krajach. W 59 krajach, w których nigdy nie występował ustrój komunistyczny, odsetek osób niewyznających żadnej religii wzrósł z 3% w 1970 r. do 6% w 2000 r. Warto raz jeszcze podkreślić, że mowa tu o średnich, które nie są wazone liczbą ludności poszczególnych krajów. Chodzi w szczególności o to, że przy konstrukcji średnich dla krajów komunistycznych niezwykle wysokiemu odsetkowi osób niewyznających żadnej religii w Chinach, mianowicie 64% w 1970 r. i 50% w 2000 r., nie nadano dużej wagi.

W dolnej części tablicy ujęto rozkład przynależności religijnej ludności deklarującej jakieś wyznanie. Również i tu poszczególnym krajom przypisano te same wagi. W roku 2000 religią o największym odsetku wyznawców był katolicyzm (36%), a na kolejnych miejscach znajdowały się islam (18%), protestantyzm (14%), prawosławie (11%) i pozostałe wyznania chrześcijańskie (9%).

<sup>7</sup> W większej próbce, którą analizowali Barro i McCleary [2005b], przeciętnie w 1970 r. religię państwową posiadało 39% krajów, w roku 2000 – 40%, natomiast w 1900 r. – 59%.

Tablica 1

Średnie poziomy i odchylenia standardowe zmiennych (przedstawiono nieważone średnie obliczone na podstawie danych dla poszczególnych krajów; w nawiasach podano odchylenia standardowe)

Poniższe zmienne są średnimi z różnych sondaży; ich poziom przystosowano do roku 1990		
Tygodniowe lub częstsze uczestnictwo w formalnych nabożeństwach	0,31 (0,25)	
Miesięczne lub częstsze uczestnictwo w formalnych nabożeństwach	0,41 (0,25)	
Modlitwa osobista przynajmniej raz w tygodniu	0,57 (0,24)	
Wiara w piekło	0,43 (0,27)	
Wiara w niebo	0,59 (0,26)	
Wiara w życie po śmierci	0,59 (0,22)	
Wiara w Boga	0,82 (0,18)	
Uznawanie się za osobę religijną	0,69 (0,19)	
	<b>1970</b>	<b>2000</b>
Logarytm realnego PKB <i>per capita</i>	8,455 (0,959)	8,982 (0,962)
Realny PKB <i>per capita</i>	6828 (5177)	11920 (9523)
Religia państwowa	0,36 (0,48)	0,44 (0,50)
Państwowa regulacja sfery religijnej (lata 70.)	0,41 (0,49)	–
Pluralizm religijny	0,33 (0,24)	0,37 (0,24)
Ustój komunistyczny	0,27 (0,44)	0,025 (0,157)
Odsetek osób niewyznających żadnej religii	0,110 (0,176)	0,096 (0,112)
Poniższe zmienne wyznaczono przyjmując jako podstawę populację osób przynależących do jakiegoś wyznania		
Buddyści	0,041 (0,156)	0,038 (0,142)
Katolicy	0,359 (0,401)	0,355 (0,388)
Hinduści	0,015 (0,094)	0,015 (0,089)
Żydzi	0,015 (0,096)	0,013 (0,090)
Muzułmanie	0,165 (0,309)	0,176 (0,310)
Prawosławni	0,125 (0,274)	0,112 (0,249)
Pozostali chrześcijanie	0,063 (0,098)	0,089 (0,116)
Wyznawcy innych religii Wschodu	0,039 (0,130)	0,036 (0,123)
Wyznawcy innych religii	0,033 (0,084)	0,027 (0,062)
Protestanci	0,146 (0,262)	0,140 (0,241)

Uwagi: W kolumnach podano (nieważone) średnie i odchylenia standardowe zmiennych zawartych w tablicy 2 oraz innych zmiennych. W przypadku większości zmiennych próbkę stanowi zestaw dostępnych danych na temat uczestnictwa w formalnych nabożeństwach oraz zmiennych objaśniających zawartych w tablicy 2. Maksymalna wielkość próbki wynosi 81 krajów. W przypadku zmiennych opisujących przekonania religijne próbki są mniejsze. Dane o udziale przynależności wyznaniowej oraz o przekonaniach religijnych zostały tylko jeden raz przy liczeniu średnich. Posłużono się wartością zmiennej zarejestrowaną w WVS 1990, o ile była dostępna. W razie jej braku wykorzystano wartości odnotowane w innych źródłach w następującej sekwencji WVS 1981, ISSP 1991, WVS 1995, ISSP 1998, Gallup 1999 i WVS 2000. Wartości z sondaży innych aniżeli WVS 1990 zostały skorygowane przez porównanie zestawów nakładających się na siebie obserwacji, np. tych zawartych w WVS 1990 i WVS 1981. Odsetek osób wyznających daną religię został obliczony przez odniesienie do populacji osób będących wyznawcami jakiegokolwiek religii. Natomiast odsetek osób niewyznających żadnej religii obliczono przyjmując za podstawę łączną populację.

## Determinanty religijności

W tabelicy 2 zawarto szacunki parametrów zbiorów równań, w których zmiennymi zależnymi były udzielone w sondażach odpowiedzi na temat miesięcznego uczestnictwa w formalnych nabożeństwach, cotygodniowej modlitwy osobistej, wiary w piekło i życie pozagrobowe oraz uznawania się za osobę religijną<sup>8</sup>. Dane panelowe łączą informacje z maksymalnie siedmiu sondaży (dane z sondażu Gallupa są dostępne tylko dla uczestnictwa w nabożeństwach, natomiast pytanie dotyczące modlitwy pojawiło się tylko w sondażach dla czterech okresów). Ostatnią kolumnę, która odnosi się do odsetka osób deklarujących jakąś przynależność religijną, oparto na danych ze spisu/sondażu dla lat 1970 i 2000 podanych przez Barretta.

Zestaw zmiennych objaśniających obejmuje pojedynczy wskaźnik rozwoju gospodarczego – logarytm realnego PKB *per capita* – zmienne zero-jedynkowe odzwierciedlające istnienie religii państwowej, regulacji sfery religijnej przez państwo oraz występowanie w bieżącym i wcześniejszym okresie ustroju komunistycznego. Do zestawu włączyliśmy także przynależność religijną dla ośmiu wyznań (religia katolicka jest w regresjach tą kategorią, której nie reprezentuje odrębna zmienna, natomiast buddyzm i inne religie Wschodu zostały połączone z uwagi na niepełne dane) oraz miernik pluralizmu religijnego (obliczony na podstawie przynależności religijnej do dziesięciu grup wyznaniowych). Przynależność religijna mierzona była w populacji osób identyfikujących się z jakąś religią, np. odsetek protestantów w populacji osób, które wyznają jakąś religię. Takie ujęcie jest spowodowane tym, że sam podział wyznawców według rodzaju religii może być egzogeniczny względem mierników religijności, natomiast odsetek osób religijnych, tj. wyznających jakąś religię (w populacji obejmującej także osoby, które nie wyznają żadnej religii) z pewnością nie byłyby egzogeniczny. Z uwagi na to, że religia katolicka jest kategorią, której w regresjach nie reprezentuje odrębna zmienna, współczynniki stojące przy przynależności religijnej należy interpretować jako opisujące względny wpływ danej religii – punktem odniesienia jest wpływ wywierany przez przynależność do religii katolickiej<sup>9</sup>. W próbkach ujęto nie więcej niż 81 krajów, co dało maksymalnie 258 obserwacji dla miesięcznego uczestnictwa w formalnych nabożeństwach (kolumna 1). W pozostałych zbiorach równań – z uwagi na dostępność danych – jest mniej obserwacji.

<sup>8</sup> Zmienne zależne miały następującą postać  $\log [x/(1,02 - x)]$ , gdzie  $x$  oznacza odsetek tych, którzy uczestniczą, wierzą *etc.* Dzięki takiej postaci wartości teoretyczne zamykają się w przedziale (0, 1).

<sup>9</sup> Do analizy włączono oddzielne dla różnych sondaży wyrazy wolne, natomiast na inne współczynniki nałożono ograniczenie, wedle którego musiały one być takie same dla wszystkich sondaży. Badaliśmy, czy wskaźniki religijności wykazują trend (przy danych poziomach PKB *per capita* i innych zmiennych objaśniających). Testy te zostały oparte na porównaniu danych z czterech edycji WVS oraz porównaniu danych zawartych w dwóch edycjach ISSP. Statystycznie istotny trend dało się uchwycić jedynie w przypadku wiary w piekło, która cechowała się *wzrostem* (przy założeniu, że PKB *per capita* i inne zmienne są stałe).

Do estymacji parametrów zastosowano technikę zmiennych instrumentalnych, aby uwzględnić ewentualne występowanie endogeniczności PKB *per capita* względem religijności. Jako instrumenty wykorzystane zostały dwie zapewne egzogeniczne determinanty rozwoju gospodarczego: bezwzględna wartość mierzonej w stopniach szerokości geograficznej (która poprzez związek z klimatem odzwierciedla zdrowie i produktywność w rolnictwie) oraz zmienna zero-jedynkowa określająca, czy kraj jest krajem śródlądowym (co przekłada się na koszty transportu)<sup>10</sup>. W rezultacie miejsce logarytmu PKB *per capita* w estymacji zajęły jego wartości teoretyczne pochodzące z regresji pierwszego stopnia. W równaniu, które estymowano w pierwszym kroku, logarytm PKB *per capita* był zmienną zależną, zaś zmiennymi niezależnymi były dwa wymienione instrumenty oraz inne zmienne objaśniające (które były traktowane jako egzogeniczne). Procedurę zmiennych instrumentalnych zastosowano w celu wyizolowania wpływu rozwoju gospodarczego na religijność, nie zaś odwrotnie. Każdy kraj miał w estymacji tę samą wagę.

Nieco niepokojąca może być myśl, że inne niż PKB *per capita* zmienne objaśniające również mogą być endogeniczne względem religijności. W przypadku mierników przynależności religijnej (pośród osób wyznających jakąś religię) potencjalny problem stanowi zwrotny wpływ religijności na przechodzenie z jednego wyznania na inne. Prawdopodobnie poważniejszy problem wiąże się ze zwrotnym oddziaływaniem religijności na związek między państwem a religią, a dokładniej na tendencję do posiadania religii państwowej i regulowania sfery religijnej.

Tablica 2

**Determinanty uczestnictwa w życiu religijnym i przekonań religijnych**  
(przedstawiono oszacowane parametry; w nawiasach podano błędy standardowe)

Zmienna objaśniająca	Miesięczne uczestnictwo w formalnych nabożeństwach	Cotygodniowa modlitwa osobista	Wiara w piekło	Wiara w życie po śmierci	Uznawanie się za osobę religijną	Odsetek wierzących
Logarytm PKB <i>per capita</i>	-0,797 (0,093)**	-0,992 (0,147)**	-0,727 (0,114)**	-0,417 (0,093)**	-0,481 (0,120)**	-0,505 (0,077)**
Religia państwowa	0,48 (0,15)**	0,14 (0,25)	0,68 (0,19)**	0,46 (0,16)**	0,18 (0,17)	0,58 (0,16)**
Regulacja sfery religijnej	0,52 (0,11)**	-0,49 (0,16)**	-0,42 (0,13)**	-0,46 (0,11)**	-0,37 (0,12)**	-0,58 (0,14)**
Pluralizm religijny	0,93 (0,36)*	-0,17 (0,57)	0,18 (0,46)	-0,26 (0,38)	-0,20 (0,44)	-
Ustrój komunistyczny	-1,36 (0,20)**	-1,52 (0,26)**	-0,90 (0,22)**	-1,02 (0,18)**	-1,03 (0,21)**	-2,12 (0,29)**

<sup>10</sup> W bardzo długim okresie śródlądowy charakter kraju może być endogeniczny. Wyniki naszych analiz nie są wrażliwe na wyłączenie tego instrumentu.

cd. tablicy 2

Zmienna objaśniająca	Miesięczne uczestnictwo w formalnych nabożeństwach	Cotygodniowa modlitwa osobista	Wiara w piekło	Wiara w życie po śmierci	Uznawanie się za osobę religijną	Odsetek wierzących
Kraje pokomunistyczne (1995)	-1,27	-	-0,68	-0,93	-0,53	-
	(0,20)**		(0,24)**	(0,22)**	(0,22)*	
Kraje pokomunistyczne (1998-2001)	-1,06	-1,21	-0,50	-0,63	-0,51	-1,08
	(0,16)**	(0,23)**	(0,20)**	(0,17)**	(0,19)**	(0,17)**
Dane ISSP	-0,154	-0,32	0,32	0,19	-0,63	-
	(0,088)	(0,13)*	(0,09)**	(0,08)*	(0,11)**	
Dane sondażu Gallupa	-0,038	-	-	-	-	-
	(0,076)					
Religie Wschodu (odsetek)*	-2,23	-2,13	0,26	-0,20	-1,92	-
	(0,26)**	(0,42)**	(0,36)	(0,26)	(0,30)**	
Odsetek hinduistów	-1,41	-2,09	-1,40	-1,90	-0,95	-
	(0,53)**	(0,68)**	(0,61)*	(0,46)**	(0,66)	
Odsetek Żydów	-2,13	-1,79	-0,64	-1,19	-1,53	-
	(0,52)**	(0,57)**	(0,44)	(0,36)**	(0,56)**	
Odsetek muzułmanów	-0,73	-0,09	2,37	1,43	0,55	-
	(0,22)**	(0,39)	(0,29)**	(0,25)**	(0,25)*	
Odsetek prawosławnych	-1,26	-0,76	-0,22	-0,30	0,00	-
	(0,23)**	(0,30)*	(0,28)	(0,24)	(0,26)	
Odsetek pozostałych chrześcijan	0,52	1,01	2,64	2,04	1,13	-
	(0,68)	(0,97)	(0,79)**	(0,64)**	(0,81)	
Odsetek wyznawców innych religii	-2,03	-3,10	-1,54	-1,80	-0,42	-
	(1,10)	(2,61)	(1,24)	(1,05)	(1,92)	
Odsetek protestantów	-1,93	1,03	-1,48	-0,52	-0,90	-
	(0,20)**	(0,30)**	(0,24)**	(0,21)*	(0,21)**	
Zmienna dla roku 2000	-	-	-	-	-0,19	-0,19
					(0,08)	(0,08)
Źródła	WV81, WV90, IS91, WV95, IS98, GA99, WV00	WV90, IS91, IS98, WV00	WV81, WV90, IS91, WV95, IS98, WV00	WV81, WV90, IS91, WV95, IS98, WV00	WV81, WV90, IS91, WV95, IS98, WV00	Dane dla lat 1970 i 2000 od Barretta
Liczba krajów i obserwacji	81, 258	63, 127	76, 197	77, 202	74, 202	81, 142

cd. tablicy 2

Zmienna objaśniająca	Miesięczne uczestnictwo w formalnych nabożeństwach	Cotygodniowa modlitwa osobista	Wiara w piekło	Wiara w życie po śmierci	Uznawanie się za osobę religijną	Odsetek wierzących
Liczba obserwacji w każdym równaniu	22, 37, 21, 39, 27, 48, 64	31, 15, 29, 52	21, 34, 15, 37, 29, 61	26, 34, 15, 37, 29, 61	21, 39, 14, 38, 29, 61	62, 80
R <sup>2</sup> w każdym równaniu	0,80; 0,57; 0,68; 0,73; 0,68; 0,69; 0,69	0,61; 0,71; 0,58; 0,65	0,66; 0,46; 0,63; 0,63; 0,60; 0,74	0,66; 0,51; 0,68; 0,36; 0,43; 0,62	0,61; 0,47; 0,52; 0,44; 0,47; 0,56	0,49; 0,61

\* Buddyści plus inne wschodnie religie.

\*  $p < 0,05$ , \*\*  $p < 0,01$

Uwagi: Każdy z przedstawionych w kolumnach od 1 do 5 układów równań zawiera od 4 do 7 równań, które korespondują z obserwacjami zmiennych zależnych zgromadzonymi dla od 4 do 7 okresów. Były to następujące okresy: 1981-84, określane dalej jako 1981 (wykorzystano dane zawarte w World Values Survey głównie dla 1981 r., które uzupełniono w przypadku kilku krajów informacjami pochodzącymi z sondaży Instytutu Gallupa); 1990-93, nazwane dalej 1990 (dane pochodzą z WVS w większości dla roku 1990; kilka zmiennych dla Grecji, które zaczerpnięto z „Eurodin”, opisują stan w roku 1987); 1990-93, określane jako 1991 (dane pochodzą z International Social Survey Program i dotyczą głównie 1991 r.); 1995-97, określane jako 1995 (wykorzystano dane z WVS głównie dla 1995 i 1996 r.); 1998-2000, nazywane dalej 1998 (dane zaczerpnięto z ISSP głównie dla 1998 r.); 1999 (dane z Gallup Millenium Survey); oraz 1999-2003 określane jako 2000 (dane z WVS). Dane Instytutu Gallupa obejmują jedynie uczestnictwo w formalnych nabożeństwach. Pytanie dotyczące modlitwy osobistej zawarto w edycjach WVS z 1990 i 2000 r. oraz w edycjach ISSP z 1991 i 1998 r. Zmiennymi zależnymi były średnie dla poszczególnych krajów mierzące: (1) uczestnictwo w formalnych nabożeństwach przynajmniej raz w miesiącu; (2) praktykowanie modlitwy osobistej co najmniej raz w tygodniu; (3) wiarę w piekło; (4) wiarę w życie po śmierci; oraz (5) uznawanie się za osobę religijną. Zastosowane mierniki to: odsetek osób, które uczestniczą w nabożeństwach, odsetek wierzących bądź odsetek tych, którzy uważają się za osoby religijne. Każdej zmiennej zależnej nadano następującą formę:  $\log [x/(1,02 - x)]$ , gdzie  $x$  jest odsetkiem osób uczestniczących w nabożeństwach, wierzących lub uznających się za religijne. Zmienną zależną w kolumnie 6 obliczono jako odsetek osób wyznających jakąś religię, korzystając z danych Barretta, Kuriana i Johnsa [2001]. Logarytm realnego PKB *per capita*, zaczerpnięty z bazy Hestona, Summersa i Aten, opisuje stan w roku 1980 w równaniu dla okresu 1981, stan w roku 1990 w równaniach dla okresów 1990 i 1991 oraz stan w 1995 roku w równaniach dla okresów od 1995 do 2000. Odsetek mierzący przynależność religijną oraz wskaźnik pluralizmu religijnego (omówiono je w uwagach do tablicy 1) pochodzą z roku 1970 w przypadku równań dla okresu 1981 oraz z roku 2000 w przypadku równań dla pozostałych okresów. Zmienna zero-jedynkowa określająca występowanie religii państwowej odnosi się do roku 1970, zaś zmienna opisująca regulację sfery religijnej – do lat 70. (zob. uwagi do tablicy 1). Zmienna zero-jedynkowa oddająca występowanie ustroju komunistycznego odnosi się do okresu przed rokiem 1990. Współczynniki w równaniu dla okresu 1995 oraz w równaniach dla okresów 1998-2000 są inne od tych otrzymanych w równaniach dla wcześniejszych okresów. Dzięki temu możemy określić skutki odejścia od komunizmu. Zmienna zero-jedynkowa związana z wykorzystaniem danych ISSP odnosi się do równań dla okresów 1991 i 1998, natomiast zmienna zero-jedynkowa dla danych Instytutu Gallupa odnosi się do równania dla okresu 1999 (i występuje jedynie w równaniu opisującym uczestnictwo w formalnych nabożeństwach). Współczynniki zawarte w tabeli otrzymano w łącznej estymacji, w której uwzględniono wszystkie dane pochodzące z różnych sondaży przeprowadzonych dla różnych okresów. W kolumnach od 1 do 5 wykorzystano dane sondażowe pochodzące z od 4 do 7 źródeł (obejmujących różnicowaną liczbę krajów), a w kolumnie 6 informacje na temat religijnego statusu w dwóch okresach. Krajom nadano identyczne wagi, bez względu na ich rozmiary. Dopuszczono możliwość korelacji składników resztowych dla danego kraju występujących w równaniach opartych na różnych sondażach i dla różnych okresów. Wyrazy wolne, których nie zawarto w tabeli, zostały włączone do każdego układu równań. Wyrazy wolne mogły się różnić w przypadku różnych sondaży (WVS, ISSP i Gallupa), ale przyjęto, że są stałe w czasie dla danego rodzaju sondażu. Logarytm PKB *per capita* potraktowany został w każdym układzie równań jako zmienna endogeniczna, którą estymowano za pomocą dwóch zmiennych instrumentalnych: wyrażonego w wartościach bezwzględnych stopnia szerokości geograficznej oraz zmiennej zero-jedynkowej, która określała, czy kraj jest krajem śródlądowym.



W innym opracowaniu spojrzeliśmy na czynniki determinujące występowanie religii państwowej z perspektywy ekonomii politycznej [Barro i McCleary, 2005b]. Czynnikiem o kluczowym znaczeniu były: liczebność największej grupy religijnej; wielkość kraju; występowanie (dawniej i obecnie) ustroju komunistycznego; oraz to, czy w historii kraju istniały okresy, w których obowiązywała religia państwowa. Nie wykryliśmy istotnego przełożenia PKB *per capita*, struktury przynależności wyznaniowej, czy też przepisów prawa określających ograniczenia, jakim podlega przywódca religijny, na prawdopodobieństwo pojawienia się religii państwowej. Uzyskane wyniki nie rozstrzygają, czy zróżnicowanie pod względem religijności mające inne jeszcze źródła wywiera wpływ na prawdopodobieństwo pojawienia się religii państwowej oraz regulacji sfery religijnej.

Jednym z uderzających wyników analizy ujętej w tabelicy 2 jest statystycznie istotny negatywny wpływ PKB *per capita* na wszystkie wskaźniki religijności<sup>11</sup>. Ustalenie to jest spójne z modelem laicyzacji, jak również z ujęciem opartym na teorii racjonalnego wyboru, które wykorzystali Azzi i Ehrenberg [1975]. Jak na ironię, zwolennicy modelu laicyzacji byli w odwrocie przez ostatnich kilka dekad. Przykładowo Berger [1996] odstąpił od swego wcześniejszego stanowiska.

Jedną z obserwacji, która umocniła argumentację przeciwników modelu laicyzacji, było utrzymywanie się wysokiej religijności w zamożnych Stanach Zjednoczonych – dane zawarte w tabelicy 3 pozwalają się przekonać, że religijność w Stanach Zjednoczonych była jedną z poważniejszych nietypowych obserwacji, które słabo pasują do wyników estymacji układów równań podanych w tabelicy 2. Innym aspektem tej debaty było to, że zwolennicy modelu laicyzacji, tacy jak Hume, zajmowali nierozsądnie krańcowe stanowisko utrzymując wbrew faktom, iż religia szybko utraci charakter znaczącej siły społecznej. Tymczasem laicyzacja może być postrzegana raczej jako stopniowa tendencja. Biorąc to pod uwagę Iannaccone [2003] wykorzystał retrospektywne informacje zawarte w International Social Survey Program w celu skonstruowania szeregów czasowych sięgających lat 20., które opisywały udział w formalnych nabożeństwach w 30 krajach. Zaobserwował, że niezachwiany wzorzec malejącego uczestnictwa w nabożeństwach (laicyzacji) pasuje do zaledwie kilku krajów, takich jak Wielka Brytania, Francja i Niemcy. Tym niemniej w żadnym z krajów nie doszukał się stałego wzrostu uczestnictwa w nabożeństwach, zaś ogólny wzorzec wskazywał na zmniejszające się uczestnictwo w nabożeństwach.

<sup>11</sup> Wynik ten uzyskuje się także wówczas, gdy zrezygnuje się z zastosowania zmiennych instrumentalnych w celu wyeliminowania potencjalnej endogeniczności PKB *per capita*. Przykładowo w przypadku miesięcznego uczestnictwa w nabożeństwach (tablica 2, kolumna 1) oszacowany dla logarytmu PKB *per capita* współczynnik przyjął wartość -0,720 (błąd standardowy wynosił 0,073). W przypadku wiary w piekło (kolumna 3) oszacowany dla logarytmu PKB *per capita* współczynnik wznosił -0,671 (błąd standardowy wynosił 0,096). Również Inglehart i Baker [2000] odnotowali w swoich badaniach ujemny wpływ PKB *per capita* na religijność estymując parametry układów równań bez zastosowania zmiennych instrumentalnych.

Aby uchwycić ilościową stronę naszych wyników warto rozpocząć od średnich poziomów zmiennych w roku 2000 (które podano w tablicy 1) i rozważyć przyrost rządu jednego odchylenia standardowego dla logarytmu PKB *per capita* (tj. o 0,96). W tym przypadku PKB *per capita* rośnie z poziomu 7940 dolarów (co mniej więcej odpowiada poziomowi rozwoju Rosji w 2000 r.) do poziomu 20 700 dolarów (mniej więcej poziom rozwoju Włoch). Korzystając z wyników ujętych w tablicy 2, można szacować, że ten przyrost PKB *per capita* obniżyłby miesięczne uczestnictwo w formalnych nabożeństwach o 0,17 (z 0,41 do 0,24), odsetek praktykujących cotygodniową modlitwę o 0,23 (z 0,57 do 0,34) oraz wiarę w piekło o 0,16 (z 0,43 do 0,27).

Ustaliliśmy także, że występowanie religii państwowej jest dodatnio związane z uczestnictwem w formalnych nabożeństwach, a także z wiarą w piekło i życie pozagrobowe (tablica 2, kolumny 1, 3 i 4). Rezultaty te są opisem rzeczywistości przy danych ramach regulacyjnych oraz danym stopniu pluralizmu religijnego. Nasza interpretacja idzie w następującym kierunku: występowanie religii państwowej stanowi zachętę do większego uczestnictwa w nabożeństwach, a to z kolei umacnia wiarę. Istnienie religii państwowej nie jest jednak istotnie związane z praktykowaniem osobistej modlitwy (kolumna 2). Innymi słowy organizacja życia religijnego przez państwo nie jest ani wyraźnym substytutem modlitwy osobistej ani też nie jest względem niej komplementarna. Nieco zaskakujące jest – gdy weźmie się pod uwagę dodatnie współczynniki w równaniach dla wiary w piekło i życie po śmierci – że występowanie religii państwowej nie jest powiązane z liczbą osób uznających się za religijne (kolumna 5). Istnienie religii państwowej jest natomiast dodatnio związane z odsetkiem populacji, który przez Barretta został sklasyfikowany jako osoby identyfikujące się z jakąś religią.

Zestawione w tablicy 2 wyniki wskazują na to, że państwowa regulacja rynku usług religijnych jest – przy uwzględnieniu występowania religii państwowej – ujemnie powiązana ze wszystkimi wskaźnikami religijności. Jest tak nawet w przypadku praktykowania modlitwy osobistej, które nie było w sposób statystycznie istotny związane z obecnością religii państwowej.

Niektóre ze zidentyfikowanych w odniesieniu do religii państwowej i regulacji sfery religijnej wzorców mogą odzwierciedlać odwróconą przyczynowość, tj. od religijności do instytucji państwowych i polityki. Nie jest jednak jasne, dlaczego owa odwrócona przyczynowość miałaby generować dodatnie współczynniki w przypadku zmiennej opisującej występowanie religii państwowej, a ujemne dla regulacji sfery religijnej przez państwo. Naszym zdaniem bardziej prawdopodobne jest, iż oszacowane współczynniki opisują wpływ zmiennych pozostających pod kontrolą państwa na religijność, który – i co jest dość przekonujące – jest dodatni w przypadku występowania religii państwowej i ujemny dla regulacji.

Stopień pluralizmu religijnego (obliczony na podstawie rozkładu przynależności do poszczególnych grup religijnych dla osób, które wyznają jakąś religię) jest dodatnio powiązany z miesięcznym uczestnictwem w formalnych nabożeństwach religijnych (tablica 2, kolumna 1). Wynik ten można interpre-

tować w duchu modelu rynku usług religijnych: większa różnorodność religii jest źródłem zwiększonej konkurencji (tak jak sugerował Smith); w rezultacie produkt religijny bardziej przyciąga typowego konsumenta. Nie znaleźliśmy jednak żadnego istotnego przełożenia pluralizmu religijnego na praktykowanie modlitwy osobistej, przekonania religijne, czy religijność (kolumny 2-5).

Silny negatywny wpływ na wszystkie wskaźniki religijności wywiera posiadanie przez państwo ustroju komunistycznego. Można więc przypuszczać, przynajmniej gdy bazuje się na odpowiedziach zebranych w sondażach, że reżimom komunistycznym udaje się tłumić różne składowe religijności. Zmienne opisujące występowanie ustroju komunistycznego w przeszłości, które odniesiono do sondaży od roku 1995, ukazują, w jak zmieniała się sytuacja w latach 90. w krajach pokomunistycznych. Wyniki ujawniają znaczące odrodzenie się religijności, choć w większym stopniu w zakresie przekonań religijnych (kolumny 3 i 4) i liczebności grupy osób wyznających jakąś religię (kolumna 5) aniżeli pod względem uczestnictwa w formalnych nabożeństwach i praktykowania modlitwy osobistej (kolumny 1 i 2). Ostatecznie antyreligijne działania państw komunistycznych mogły wywierać tylko przejściowe efekty. Do podobnych wniosków doszliśmy analizując negatywne przełożenie ustroju komunistycznego na występowanie religii państwowej w naszym wcześniejszym opracowaniu [Barro i McCleary, 2005b]. Państwa komunistyczne prawie nigdy nie zgadzają się na pojawienie się religii państwowych w ich zwykłej postaci (wyjątkiem była Somalia ok. 1970 r.). Zarazem wiele krajów pokomunistycznych przywróciło religie państwowe w latach 1990-2001.

Analizując wyniki otrzymane dla zmiennych odzwierciedlających przynależność religijną, trzeba pamiętać, że każdy ze współczynników zawartych w tabelicy 2 winien być interpretowany jako opis wpływu względem religii katolickiej, której nie reprezentuje odrębna zmienna. Ujemne w większości przypadków współczynniki ujawniają, że wyznawcy innych religii są zazwyczaj mniej religijni, gdy bierze się pod uwagę uczestnictwo w formalnych nabożeństwach, modlitwę osobistą i wiarę w piekło oraz życie po śmierci (kolumny od 1 do 4). Wyróżniającymi się wyjątkami są muzułmanie i „pozostali chrześcijanie” (do których zaliczono wielu ewangelików). Te dwie grupy cechuje niezwykle rozpowszechniona wiara w piekło i życie pozagrobowe (kolumny 3 i 4), natomiast ich wyniki w zakresie uczestnictwa w nabożeństwach i praktykowania modlitwy osobistej nie odbiegają istotnie od tych dla katolików (kolumny 1 i 2).

Aby uzmysłowić czytelnikom ograniczenia naszego modelu, przedstawiliśmy w tabelicy 3 rzeczywiste i teoretyczne (oparte na naszych równaniach) wartości takich zmiennych, jak miesięczne uczestnictwo w nabożeństwach, praktykowanie modlitwy osobistej oraz wiara w piekło w krajach wybranych spośród tych, które ujęte zostały w czwartej edycji World Values Survey z 2000 r. Wyniki te, korespondują z układami równań zawartymi w kolumnach 1-3 tabelicy 2.

Tablica 3

**Rzeczywiste i teoretyczne wartości zmiennych opisujących religijność  
(wybrane kraje z World Values Survey, 2000)**

Kraj	Miesięczne uczestnictwo	Wartość teoretyczna	Cotygodniowa modlitwa	Wartość teoretyczna	Wiara w piekło	Wartość teoretyczna
Chile	0,45	0,66	0,66	0,79	0,65	0,56
Chiny	0,03	0,15		–	–	–
Czechy	0,12	0,23	0,18	0,32	0,13	0,31
Dania	0,12	0,13	0,20	0,34	0,10	0,16
Egipt	0,45	0,70	–	–	1,00	0,97
Finlandia	0,14	0,11	0,40	0,30	0,31	0,14
Francja	0,12	0,29	0,20	0,44	0,20	0,25
Grecja	0,34	0,22	0,55	0,44	0,41	0,39
Hiszpania	0,36	0,54	0,39	0,66	0,36	0,46
Indie	0,51	0,61	0,74	0,71	0,68	0,50
Indonezja	0,75	0,59	–	–	1,00	0,80
Iran	0,47	0,47	0,73	0,77	0,98	0,94
Irlandia	0,68	0,57	0,69	0,66	0,53	0,50
Japonia	0,12	0,09	0,22	0,13	0,30	0,33
Kanada	0,36	0,40	0,56	0,47	0,50	0,34
Korea (Południowa)	0,46	0,47	0,49	0,32	–	–
Litwa	0,32	0,25	0,40	0,44	0,68	0,26
Meksyk	0,75	0,61	0,80	0,81	0,75	0,47
Nigeria	0,95	0,79	–	–	0,94	0,89
Pakistan	0,91	0,78	–	–	1,00	0,99
Polska	0,78	0,34	0,78	0,53	0,66	0,33
Republika Południowej Afryki	0,68	0,58	0,82	0,74	0,60	0,62
Rosja	0,09	0,13	0,26	0,27	0,36	0,30
Singapur	0,44	0,17	0,51	0,20	0,79	0,41
Słowacja	0,50	0,20	0,54	0,32	0,46	0,21
Stany Zjednoczone	0,60	0,38	0,78	0,50	0,75	0,46
Turcja	0,40	0,31	0,89	0,73	0,94	0,87
Węgry	0,18	0,18	0,38	0,30	0,20	0,18
Wielka Brytania	0,20	0,25	0,30	0,37	0,36	0,30
Wietnam	0,13	0,28	0,12	0,40	0,17	0,64
Włochy	0,54	0,38	0,62	0,49	0,49	0,34

Uwagi: Tablica obejmuje wybrane kraje, spośród tych ujętych w World Values Survey, 2000. Wartości teoretyczne dla miesięcznego uczestnictwa w formalnych nabożeństwach, cotygodniowej modlitwy osobistej i wiary w piekło obliczono na podstawie układów równań zawartych w kolumnach od 1 do 3 tablicy 2.

Jak już zauważono, Stany Zjednoczone cechują się wysoką religijnością, która nie została uchwycona przez model. Miesięczne uczestnictwo w formalnych nabożeństwach wynosi 60%, zaś wartość teoretyczna 38%. W przypadku cotygodniowej modlitwy było to odpowiednio 78% i 50%, natomiast dla wiary w piekło 75% i 46%. Aby oddać stopień atypowości Stanów Zjednoczonych, możemy zapytać, o ile niższy musiałby być amerykański PKB *per capita*, by pasować do obserwowanej tam religijności, np. do comiesięcznego uczestnictwa w nabożeństwach na poziomie 60% w roku 2000. Odpowiedź brzmi następująco: PKB *per capita* musiałby wynosić jedną trzecią swojej rzeczywistej wartości, tj. 11 200 dolarów, a nie 33 300 dolarów.

Dwie inne obserwacje nietypowe, które cechują się dodatnimi składnikami resztowymi, to Singapur (z miesięcznym uczestnictwem w nabożeństwach na poziomie 44% przy teoretycznej wartości 17% oraz wiarą w piekło na poziomie 79% przy wartości teoretycznej 41%) i Polska (z uczestnictwem w nabożeństwach wynoszącym 78% przy wartości teoretycznej 34% oraz wiarą w piekło na poziomie 66% przy wartości teoretycznej 33%). Wśród krajów pokomunistycznych Polska wyróżniała się wyjątkowo wysoką religijnością w okresie komunizmu oraz łagodnym tylko spadkiem religijności po upadku tego ustroju. Jedynymi w tabelicy 3 krajami, w których panuje współcześnie ustrój komunistyczny, są Chiny (z najniższym miesięcznym uczestnictwem w nabożeństwach wynoszącym 3%) i Wietnam (w którym uczestnictwo w nabożeństwach także jest niskie – wynosi 13%).

Wiele krajów Europy Zachodniej cechuje się niską religijnością. Większość tego typu zachowań objaśnia nasz model. Miesięczne uczestnictwo w nabożeństwach w Danii i Finlandii (jak również w Szwecji, której nie ujęto w tabelicy 3) nie przekracza 15%. Jednocześnie Finlandia okazuje się być bardziej religijna, gdy weźmie się pod uwagę przekonania religijne a nie uczestnictwo w nabożeństwach – odsetek wierzących w piekło wynosi 31% i nie jest dobrze wyjaśniony przez model. Taki wzorzec – stosunkowo silnej wiary względem poczucia przynależności – został zaobserwowany przez Davie [1994] w odniesieniu do współczesnej Wielkiej Brytanii. Wyłania się on także po trosze z danych przedstawionych w tabelicy 3: miesięczne uczestnictwo w nabożeństwach w Wielkiej Brytanii wynosi 20%, a wiara w piekło 36%.

Na drugim biegunie w Europie Zachodniej znajduje się najbardziej religijna Irlandia (z uczestnictwem w nabożeństwach wynoszącym 68% i wiarą w piekło na poziomie 53%, które dość dobrze objaśnia model). Włochy i Hiszpania są mniej religijne niż Irlandia, ale bardziej religijne niż Wielka Brytania, Francja, czy Skandynawia.

Kraje, które w przeważającej mierze są muzułmańskie, cechuje uderzająco rozpowszechniona wiara w piekło – w Iranie na poziomie 98%, 99% w Indonezji, 99% w Pakistanie i 94% w Turcji. W muzułmańskiej Nigerii (ok. 44% populacji stanowią muzułmanie) odsetek wierzących w piekło również wynosi 94%. Kraje muzułmańskie różnią się jednak pod względem uczestnictwa w formalnych nabożeństwach – odpowiednie wskaźniki wynosiły zaledwie 44% w Turcji i 47% w Iranie, ale aż 91% w Pakistanie.

Zróznicowane wyniki dla krajów muzułmańskich w zakresie uczestnictwa w formalnych nabożeństwach wydają się być spowodowane różnicami w interpretacji przez osoby przeprowadzające sondaże oraz respondentów World Values Survey określenia „formalne nabożeństwa”. W niektórych krajach kobiety nie biorą udziału w nabożeństwach, które odbywają się w meczetach. Tymczasem, jak się dowiedzieliśmy, w niektórych sondażach twierdzącą odpowiedź na pytanie o udział w formalnych nabożeństwach wiązano z obecnością w meczecie, zaś w innych sondażach uczestnictwo w innych rodzajach nabożeństw także traktowano jako udział w formalnych nabożeństwach. Dlatego też otrzymaliśmy dość zagadkowe zróżnicowanie wzorców uczestnictwa kobiet i mężczyzn w formalnych nabożeństwach w dziesięciu głównie muzułmańskich krajach ujętych w World Values Survey z 2000 r. W pięciu krajach (Algierii, Arabii Saudyjskiej, Jordanii, Maroku i Turcji) udział mężczyzn w formalnych nabożeństwach był znacznie większy niż udział kobiet. W pozostałych pięciu (Balgadeszu, Egipcie, Indonezji, Iranie i Pakistanie) uczestnictwo obu płci było na zbliżonym poziomie. Indie, w których żyje dużo (w liczbach bezwzględnych) muzułmanów, były podobne do tej drugiej grupy krajów – udział mężczyzn wyznających islam w formalnych nabożeństwach nieznacznie tylko przekraczał udział kobiet. Sądzymy, że te różnice między krajami w większej mierze są odzwierciedleniem procedur sondażowych aniżeli rzeczywistości, ale w dalszym ciągu badamy tę sprawę. Jednym z ważniejszych wniosków płynących z tej analizy jest, że odnotowane w World Values Survey wskaźniki uczestnictwa w nabożeństwach zaniżają czas i inne zasoby poświęcane przez całą populację muzułmanów na formalną aktywność religijną.

### **Wpływ religijności na wzrost gospodarczy**

W poprzednim punkcie badaliśmy, w jaki sposób rozwój gospodarczy i inne zmienne oddziałują na religijność. Obecnie zajmiemy się przełożeniem przekonania religijnych i udziału w nabożeństwach na wzrost gospodarczy.

W tablicy 4 przedstawiono wyniki regresji, w których zmienne opisujące religijność potraktowano jako determinanty wzrostu gospodarczego. Forma tych układów równań jest analogiczna do formy zastosowanej w poprzednich opracowaniach poświęconych wzrostowi gospodarczemu, które opisane zostały przez Barro i Sala-i-Martina [2004, rozdział 12]. Zmienną zależną, tj. stopę wzrostu realnego PKB *per capita*, obliczono dla trzech dziesięcioletnich okresów: 1965-1975, 1975-1985 i 1985-1995. Układy równań obejmują kilka innych poza miernikami religijności zmiennych objaśniających. Zmienne te (nie ujęto ich w tablicy) to: logarytm PKB *per capita* na początku każdego okresu; początkowe wartości przewidywanej długości życia i lat przeznaczonych na edukację szkolną; miara stopnia międzynarodowego otwarcia; stopa wzrostu *terms of trade*; wskaźnik rządów prawa i demokracji; logarytm stopy dzietności; oraz stosunek inwestycji do PKB.

Dwa wykorzystane mierniki religijności to opisane wcześniej miesięczne uczestnictwo w formalnych nabożeństwach i wiara w piekło. Wyniki regresji

są podobne, gdy miesięczne uczestnictwo w nabożeństwach zastąpi się uczestnictwem tygodniowym i gdy wiarę w piekło zastąpi się czy to wiarą w niebo, czy też wiarą w życie po śmierci. Natomiast gdy wiarę w piekło, zastąpiliśmy wiarą w Boga lub zmienną odzwierciedlającą odsetek osób uznających się za religijne, to współczynniki przy miernikach religijności okazały się być nieistotne. Tym samym, jak sugerowała nasza analiza teoretyczna, wiara w życie po śmierci wydaje się być kluczową determinantą gospodarczą. Do niektórych regresji wprowadziliśmy zmienne opisujące ośmiopozycyjny rozkład przynależności religijnej ujmujący populację osób wyznających jakąś religię. Religia katolicka w tych klasyfikacjach jest kategorią, której nie reprezentuje osobna zmienna, i dlatego współczynniki winny być interpretowane jako opis względnego wpływu danej religii – punkt odniesienia stanowi wpływ wywierany przez katolicyzm. Z uwagi na ograniczoną dostępność danych buddyzm i inne religie Wschodu ponownie połączone zostały w jedną kategorię.

W estymacji zastosowano technikę zmiennych instrumentalnych, aby uwzględnić potencjalną endogeniczność mierników religijności – miesięcznego uczestnictwa w formalnych nabożeństwach oraz wiary w piekło – względem wzrostu gospodarczego. Jako instrumentów użyliśmy (zapewne) egzogenicznych zmiennych, które – jak ustaliliśmy wcześniej – wpływały na religijność; chodzi o: zmienne zero-jedynkowe opisujące występowanie religii państwowej oraz państwowej regulacji sfery religijnej; wskaźnik pluralizmu religijnego; i przynależność religijną (odsetek) mierzoną wśród osób wyznających jakąś religię. Oba mierniki religijności zastąpiono w estymacji wartościami teoretycznymi otrzymanymi w regresjach pierwszego stopnia. Zmiennymi zależnymi w regresjach pierwszego stopnia były udział w formalnych nabożeństwach oraz wiara w piekło. Zmiennymi niezależnymi były instrumenty oraz inne zmienne objaśniające (które także potraktowano jako egzogeniczne). Procedurę zmiennych instrumentalnych zastosowano po to, aby wydobyć wpływ religijności na wzrost gospodarczy, nie zaś odwrotnie – wzrostu na religijność. Obserwacjom dla poszczególnych krajów nadano w estymacji te same wagi.

Najmocniejsze wyniki otrzymano dla przypadku, w którym uwzględniono zarówno oba mierniki religijności, jak i zmienne opisujące przynależność religijną (kolumna 2 tablicy 4). Najważniejszy rezultat jest następujący: wiara w piekło ma istotny statystycznie dodatni wpływ na wzrost gospodarczy, natomiast miesięczne uczestnictwo w nabożeństwach wywiera istotny statystycznie ujemny wpływ<sup>12</sup>. Zastępując wiarę w piekło wiarą w niebo lub życie po śmierci, otrzymaliśmy podobne wyniki. Dlatego też podkreślamy znaczenie wiary w życie po śmierci, nie zaś rozróżnienie między kijem obrazującym piekło, a marchewką obrazującą niebo.

<sup>12</sup> Gdy nie korzysta się ze zmiennych instrumentalnych w celu skorygowania ewentualnej endogeniczności mierników religijności, wyniki są jakościowo takie same. Mniejsze jednak – od tych zawartych w kolumnie 2 tablicy 4 – są bezwzględne wartości współczynników: 0,0079 (błąd standardowy = 0,0022) w przypadku wiary w piekło i -0,0065 (błąd standardowy = 0,0020) dla miesięcznego uczestnictwa w formalnych nabożeństwach.

Tablica 4

**Regresje wzrostu gospodarczego: 1965-75, 1975-85, 1985-95 (w nawiasach podano błędy standardowe)**

Zmienna objaśniająca	(1)	(2)	(3)
Wiara w piekło	0,0036 <sup>*</sup> (0,0015)	0,0121 <sup>**</sup> (0,0043)	–
Miesięczne uczestnictwo w nabożeństwach	-0,0052 <sup>**</sup> (0,0019)	-0,0127 <sup>**</sup> (0,0043)	–
Wartość <i>p</i> dla wiary w piekło i uczestnictwa łącznie	0,002 <sup>**</sup>	0,006 <sup>**</sup>	–
Religie Wschodu (odsetek) <sup>b</sup>	–	-0,010 (0,012)	0,022 <sup>*</sup> (0,007)
Odsetek hinduistów	–	-0,019 (0,013)	-0,020 (0,012)
Odsetek Żydów	–	0,002 (0,013)	0,018 (0,011)
Odsetek muzułmanów	–	-0,036 <sup>*</sup> (0,015)	0,002 (0,006)
Odsetek pozostałych chrześcijan	–	-0,017 (0,019)	-0,011 (0,015)
Odsetek prawosławnych	–	-0,006 (0,010)	0,011 (0,008)
Odsetek wyznawców innych religii	–	0,015 (0,023)	0,024 (0,020)
Odsetek protestantów	–	-0,016 <sup>*</sup> (0,008)	-0,003 (0,005)
Wartość <i>p</i> dla wszystkich grup religijnych	–	0,004 <sup>**</sup>	0,004 <sup>**</sup>
Liczba krajów i łączna liczba obserwacji	53, 153	53, 153	53, 153
Liczba obserwacji dla każdego okresu	48, 53, 52	48, 53, 52	48, 53, 52
<i>R</i> <sup>2</sup> dla każdego okresu	0,58; 0,61; 0,37	0,61; 0,63; 0,45	0,66; 0,51; 0,49

<sup>a</sup> Inne zmienne objaśniające, które opisano poniżej, zostały włączone do regresji, ale współczynników nie podano w tablicy.

<sup>b</sup> Buddyzm oraz inne religie Wschodu.

\*  $p < 0,05$ , \*\*  $p < 0,01$

Uwagi: Zmiennymi zależnymi były stopy wzrostu realnego PKB *per capita* w okresach 1965-75, 1975-85 oraz 1985-95. Zmiennymi objaśniającymi, których nie ujawniono w tabeli, były logarytm realnego PKB *per capita* w 1965, 1975 i 1985; lata poświęcane przez mężczyzn na zdobycie średniego i wyższego wykształcenia w 1965, 1975 i 1985; odwrotność średniej oczekiwanej długości życia osób w wieku jednego roku w 1960, 1970 i 1980; przeciętny w ciągu każdego z okresów stosunek inwestycji do PKB; logarytm łącznej stopy dzietności w 1960, 1970 i 1980; przeciętny dla każdego okresu stosunek sumy eksportu i importu do PKB skorygowany o występującą zazwyczaj relację tego ilorazu do logarytmów populacji i powierzchni; stopa wzrostu *terms of trade* w każdym okresie w powiązaniu z przeciętnym stosunkiem sumy eksportu i importu do PKB; średni poziom publikowanego w „Political Risk Services” wskaźnika rządów prawa (jego wartość dla roku 1982 lub 1985 występuje w dwóch pierwszych równaniach); przeciętna dla każdego okresu wartość miernika demokracji (praw wyborczych), podawanego przez Freedom House, oraz jej kwadrat. W kolumnach 2 i 3 uwzględniono rozkład przynależności religijnej w 1970 r. (pośród osób wyznających jakąś religię) wyróżniając osiem wymienionych grup religijnych. Odsetek katolików jest tą kategorią, która została w regresjach pominięta. Próbkę we wszystkich trzech kolumnach są takie same. W regresjach dodano oddzielne dla poszczególnych okresów wyrazy wolne. Źródła, z których zaczerpnięto dane, opisano w tekście.

Współczynniki zawarte w tabeli pochodzą z łącznej estymacji, w której połączono dane na temat wzrostu gospodarczego w różnych okresach (dla różnej liczby krajów w poszczególnych okresach). Krajom nadano równe wagi bez względu na ich rozmiary. Dopuszczono możliwość korelacji składników resztowych dla danego kraju w poszczególnych okresach. W każdym układzie równań oba mierniki religijności, tj. miesięczne uczestnictwo w formalnych nabożeństwach oraz wiarę w piekło, potraktowano jak zmienne endogeniczne. W charakterze zmiennych instrumentalnych wykorzystano zmienne zero-jedynkowe określające występowanie religii państwowej, regulacji sfery religijnej, osiem zmiennych opisujących rozkład przynależności religijnej 1970 r., a także wskaźnik pluralizmu religijnego w 1970 r.



Taki sam wzorzec – dodatni współczynnik przy wierze w piekło i ujemny przy uczestnictwie – otrzymaliśmy dla regresji przedstawionej w kolumnie 1 tablicy 4, która nie obejmowała po stronie zmiennych objaśniających rozkładu przynależności religijnej. Współczynniki dla obu mierników religijności były jednak w tym przypadku mniejsze co do wartości bezwzględnej i cechowały się niższą istotnością statystyczną niż ich odpowiedniki w kolumnie 2. Nasz główny wniosek znajduje oparcie w obu regresjach – głębsza wiara w stosunku do przynależności stymuluje wzrost gospodarczy. Ujmując rzecz inaczej, wzrost ulega wzmocnieniu, gdy sektor religijny jest niezwykle produkcyjny w tym sensie, że osiągane wyniki (wiara w życie po śmierci) są wysokie w stosunku do nakładów (uczestnictwo). Poświęcanie większej ilości czasu i nakładów na formalne praktykowanie religii może być – przy danych przekonaniach religijnych – postrzegane jako drenaż zasobów, które mogłyby być wykorzystane do wytworzenia produkcji rynkowej (PKB).

Nasze wyniki nie implikują tego, że udział w formalnych nabożeństwach wywiera z konieczności całkowicie negatywny wpływ na wzrost gospodarczy. Związek zależy od tego, na ile większe uczestnictwo w formalnych nabożeństwach umacnia wiarę w życie po śmierci, tj. od „religijnej funkcji produkcji”, której jeszcze nie oszacowaliśmy. Tym niemniej, gdy rozważamy ogólne zróżnicowanie krajów pod względem religijności – zróżnicowanie w przekonaniach religijnych i uczestnictwie w nabożeństwach, gdy założymy istnienie typowej dodatniej relacji między tymi dwiema wysoce skorelowanymi zmiennymi – związek ze wzrostem okazuje się być słaby.

Otrzymane wyniki przemawiają za występowaniem podkreślanego przez Webera wpływu religii na wiarę, a poprzez nią na cechy jednostek i wyznawane wartości. Religia nie wydaje się pełnić funkcji organizacji społecznej, która potęgowałaby produkcyjny kapitał społeczny i usprawniała nawiązywanie kontaktów. W tym scenariuszu bowiem oczekivalibyśmy dodatniego związku między wzrostem a uczestnictwem w formalnych nabożeństwach, nie zaś ujemnego przełożenia wykrytego w danych. Tym samym, szczególnym aspektem religii jest formowanie przekonań religijnych.

Osiem zmiennych opisujących rozkład przynależności religijnej cechowało się wysoką łączną statystyczną istotnością – wartość  $p$  wyniosła dla łącznej istotności 0,004<sup>13</sup> (kolumna 2 w tablicy 4). Warto przypomnieć, że poszczególne współczynniki powinny być interpretowane jako oddające względny wpływ danej religii – punktem odniesienia jest religia katolicka. Najbardziej zaskakujące, gdy analizuje się te współczynniki, jest to, że dla islamu współczynnik jest ujemny i statystycznie istotny. Dla protestantyzmu także otrzymaliśmy ujemny współczynnik, który nieznacznie przekraczał granicę statystycznej istotności – być może Weber byłby zdziwiony. Żaden inny pojedynczy współczynnik nie był samodzielnie statystycznie różny od zera.

W wielu wcześniejszych opracowaniach, do których zaliczają się prace autorstwa Barro [1997], La Porty, Lopeza-de-Silanesa, Shleifera i Vishny'ego [1999],

<sup>13</sup> Chodzi o tzw. minimalny poziom istotności – przyp. tłum.

podejmowano próby wyizolowania wpływu przynależności religijnej na wyniki gospodarcze i polityczne oraz na rozwiązania prawne. W opracowaniach tych nie uwzględniano mierników religijności, takich jak rozpowszechnienie przekonań religijnych i stopa uczestnictwa w formalnych nabożeństwach. W kolumnie 3 tablicy 4 ujęto wyniki regresji, która koresponduje z wcześniejszymi badaniami pomijającymi oba mierniki religijności. Ujęte łącznie zmienne opisujące rozkład przynależności religijnej znowu były statystycznie istotne – wartość  $p$  wyniosła 0,004. Wzorzec współczynników odbiega jednak od tego otrzymanego w kolumnie 2. Współczynniki dla islamu i protestantyzmu okazały się być w tej regresji bliskie zera, a jedyny indywidualnie istotny statystycznie był dodatni współczynnik dla religii Wschodu. Brak statystycznie istotnych różnic w oddziaływaniu na wzrost gospodarczy między przynależnością do religii katolickiej, protestantyzmu i islamu, który wyłania się z wyników podanych w kolumnie 3, czyni te wyniki podobnymi do rezultatów otrzymanych przez La Portę, Lopeza-de-Silanesa, Shleifera i Vishny'ego [1999, tablica 5], którzy do swojej specyfikacji włączyli PKB *per capita* jako zmienną objaśniającą.

Przyglądając się wszystkim trzem kolumnom tablicy 4, doszliśmy do wniosku, że zrozumienie przełożenia religii na wzrost gospodarczy wymaga uwzględnienia w analizie zarówno mierników religijności (w naszym przypadku wiary w piekło i uczestnictwa w nabożeństwach), jak i wskaźników opisujących typ religii (mierzonych odsetkiem populacji przynależącej do danej religii). Uwzględnione w kolumnie 1 mierniki religijności nie są wystarczające, ponieważ znaczenie przekonań religijnych oraz rola formalnych nabożeństw nie są takie same w różnych religiach. Przykładowo wyniki ujęte w tablicy 2 ukazują pewne różnice zachodzące pomiędzy religiami, które dotyczą odsetka wierzących w piekło oraz miesięcznego uczestnictwa w formalnych nabożeństwach. Uwzględniając rozkład przynależności religijnej w kolumnie 2 tablicy 4 uwzględniamy zarazem międzyreligijne różnice co do poziomu wiary w piekło i uczestnictwa w nabożeństwach. Zważywszy na to, iż nie wszystkie te różnice wpływają na wzrost gospodarczy w ten sam sposób, jesteśmy w stanie wyizolować nieco dokładniej wpływ samej wiary i samego uczestnictwa w nabożeństwach na wzrost. Innymi słowy współczynniki przy tych zmiennych opisują reakcję wzrostu gospodarczego na przestrzenne (różne kraje) i czasowe zróżnicowanie pod względem wiary i uczestnictwa w nabożeństwach, ale dla danego typu religii.

Podjęliśmy próbę wytłumaczenia statystycznie istotnego ujemnego współczynnika dla islamu, który otrzymaliśmy w kolumnie 2 tablicy 4. Taki wynik można mechanicznie wyjaśnić, po pierwsze tym, że wpływ samej z siebie przynależności do islamu na wzrost gospodarczy uwidocznił się w kolumnie 3 jest bliski zera. Po drugie, mimo że kraje muzułmańskie są na ogół wysoce religijne, to cechują się szczególnie wysokimi wskaźnikami przekonań religijnych – takich jak wiara w piekło – w porównaniu z deklarowanym miesięcznym uczestnictwem w formalnych nabożeństwach. Wzorzec współczynników dla wiary i uczestnictwa w nabożeństwach wyłaniający się z kolumny 1 wskazywałby na to, że kraje muzułmańskie powinny się rozwijać wyjątkowo szybko, czego

jednak nie potwierdzają dane empiryczne. Ujemny współczynnik dla islamu w kolumnie 2 w zasadzie koryguje ten błąd. Innymi słowy, wysoki w krajach muzułmańskich wskaźnik wiary w stosunku do uczestnictwa w nabożeństwach nie nadaje tego samego co zwykle impetu wzrostowi gospodarczemu.

Jeden z kanałów, poprzez które wysoki odsetek muzułmanów w populacji ujemnie oddziałuje na wzrost gospodarczy, mógłby zasadać się na skłonności krajów, które są w przeważającej mierze muzułmańskie, do utrzymywania takich porządków prawnych i regulacyjnych, które odwodzą od aktywności gospodarczej. Na tego typu możliwość zwracał uwagę Kuran [2004], wskazując zwłaszcza na przepisy prawa, które ograniczają swobodę zawierania umów, dostęp do kredytu i ubezpieczenia oraz własność przedsiębiorstw. Usiłowaliśmy ocenić rolę tego kanału korzystając z danych na temat współzależności między religią a państwem, które zaprezentowali Fox i Sandler [2003]. Dane, niestety, nie konkretyzują bezpośrednio koncepcji, na które kładł nacisk Kuran – najbliższy im miernik to zmienna zero-jedynkowa opisująca, czy religia ma istotny wpływ na krajowe prawo i regulacje<sup>14</sup>. Uwzględniliśmy najwcześniejszą dostępną obserwację, tj. z początku lat 90. Po jej włączeniu do zbioru równań zawartych w kolumnie 2 tablicy 4, otrzymaliśmy współczynnik, który zasadniczo nie różni się od zera (-0,001 przy błędzie standardowym 0,006), zaś współczynnik dla islamu praktycznie się nie zmienił. Gdy wprowadziliśmy zmienną opisującą związek religia-prawo do zestawu równań w kolumnie 1, które nie zawierają po stronie zmiennych objaśniających rozkładu przynależności religijnej, otrzymaliśmy silnie ujemny współczynnik (-0,008 przy błędzie standardowym 0,005), który w dalszym ciągu nie różnił się w sposób istotny statystycznie od zera. Tym samym wyniki nie potwierdzają przypuszczenia, że negatywny wpływ islamu na wzrost gospodarczy dokonuje się poprzez prawne i regulacyjne procesy. Rezultaty te nie są jednak zbyt mocne, ponieważ dostępne dane nie oddają w sposób adekwatny zróżnicowania krajów pod względem oddziaływania religii na porządek prawny i regulacje.

Konstruując inne możliwe wyjaśnienie oparliśmy się na naszej wcześniejszej obserwacji, tej mianowicie, że zwłaszcza z powodu zróżnicowania płci pod względem praktyk religijnych i procedur sondażowych miary uczestnictwa w formalnych nabożeństwach zaniżają czas i zasoby poświęcone na aktywność religijną w krajach muzułmańskich. Próbowaliśmy skorygować tego rodzaju niedokładności wykorzystując informacje o uczestnictwie wyłącznie mężczyzn w formalnych nabożeństwach, uwzględniając skalę występowania bardzo wysokiego uczestnictwa w nabożeństwach (częściej niż raz na tydzień) oraz biorąc pod uwagę informacje o czasie przeznaczanym na modlitwę osobistą (tu jednak dane dostępne były tylko dla połowy krajów muzułmańskich). Nasze regresje w dalszym ciągu dawały ten samy wynik: wzrost gospodarczy

<sup>14</sup> Wzięliśmy także pod uwagę podane przez Focha i Sandlera [2003] wskaźniki opisujące związek między świętami religijnymi a dniami wolnymi od pracy oraz wskaźniki obowiązkowej edukacji religii w szkołach publicznych. Zmienne te nie posiadały żadnej mocy objaśniającej w odniesieniu do wzrostu gospodarczego.

pozostawał – przy założeniu, że mierniki religijności są ustalone – odwrotnie powiązany z odsetkiem muzułmanów w populacji. Mimo tych ustaleń uważamy, że systematyczne zaniżanie w sondażach ilości czasu poświęcanego na religię w krajach muzułmańskich jest ważnym czynnikiem. Innymi słowy sądzimy, że wskaźniki zarówno wiary, jak i uczestnictwa (przynależności) są bardzo wysokie, a jednocześnie wskaźnik wiary nie jest prawdopodobnie duży **w stosunku** do uczestnictwa.

### Wpływ religijności na cechy indywidualne

Uzyskaliśmy wstępne wyniki oceniające hipotezę, wedle której przekonania religijne stymulują wzrost gospodarczy poprzez kształtowanie cech indywidualnych i wartości. Wykorzystaliśmy zawarte w World Values Survey z lat 2000 i 1995 odpowiedzi na trzy pytania związane z cechami, których wagę podkreślał Weber, tj. etyką pracy, uczciwością i oszczędnością. Jako miernik etyki pracy przyjęliśmy odsetek osób twierdzących, że docenianie ciężkiej pracy jest ważną cechą, której dzieci winny się uczyć w domu. Do pomiaru uczciwości podeszliśmy podobnie jak to już robiono w innych opracowaniach, takich jak artykuł Glaesera, Laibsona, Scheinkmana i Soutter [2000], tj. wykorzystaliśmy odpowiedzi na pytanie na temat zaufania. Pytanie to brzmiało: „Czy Twoim zdaniem, ogólnie rzecz ujmując, większości ludzi można ufać, czy też należy być bardzo ostrożnym w kontaktach z innymi?” Założyliśmy więc, że osoba ufa innym, gdy są bardziej uczciwi. Aby uchwycić cechę oszczędności sięgnęliśmy po odsetek osób twierdzących, że „oszczędność, oszczędzanie pieniędzy i innych rzeczy” jest ważną cechą, której dzieci należy uczyć w domu.

Wyniki regresji wykorzystującej dane przekrojowe dla 78 krajów, w której zmienną zależną był wskaźnik opisujący etykę pracy (w nawiasach podano błędy standardowe), były następujące (zastosowano metodę najmniejszych kwadratów):

$$\begin{aligned} \text{etyka pracy} = & 1,20 + 0,200 (\text{wiara w piekło}) - 0,091 (\ln \text{PKB per capita}) + \\ & \quad (0,28) \quad (0,098) \quad (0,027) \\ & + 0,307 (\text{kraje pokomunistyczne}), \quad R^2 = 0,55 \\ & \quad (0,052) \end{aligned}$$

Wyniki sugerują, że większa wiara w piekło wpaja silniejszą etykę pracy (lub też z nią współwystępuje). (Gdy wiarę w piekło zastąpiliśmy wiarą w niebo lub w życie po śmierci, otrzymaliśmy nieco słabsze rezultaty.) Ciekawe jest także i to, że etyka pracy ulega istotnej erozji wraz ze wzrostem logarytmu PKB *per capita* i jest istotnie większa (dla danego poziomu PKB *per capita* i religijności) w krajach pokomunistycznych. W przypadku pozostałych dwóch cech otrzymane wyniki były znacznie słabsze. Jedynym statystycznie istotnym współczynnikiem w regresji miernika zaufania, był dodatni współczynnik przy logarytmie PKB *per capita*, zaś  $R^2$  wynosiło zaledwie 0,21. W przypadku oszczędności jedynym statystycznie istotnym współczynnikiem okazał się dodatni współczynnik przy krajach pokomunistycznych, natomiast  $R^2$  wynosiło zaledwie 0,13. Weber mógł

więc mieć rację, gdy podkreślał, że religia wywiera wpływ poprzez formowanie etyki pracy.

### Uwagi końcowe

Skoncentrowaliśmy się na makroekonomicznych aspektach powiązań zachodzących między religią a ekonomią polityczną. Tym samym nasza praca empiryczna bazowała na zagregowanych dla poszczególnych krajów informacjach, które uprzednio zgromadzono w sondażach, na temat przekonań religijnych co do życia po śmierci, uczestnictwa w formalnych nabożeństwach i praktykowania modlitwy osobistej. Nasze badania były w części ukierunkowane na udokumentowanie wpływu, który na religijność wywierają, wzrost gospodarczy, rozwiązania instytucjonalne (państwo) i rozkład przynależności religijnej. Drugim kierunkiem naszych badań była ocena oddziaływania religii na wzrost gospodarczy. Nacisk położyliśmy na rolę przekonań religijnych i uczestnictwa w nabożeństwach w kształtowaniu wzrostu gospodarczego, ale uwzględniliśmy również rozkład przynależności do głównych religii.

Przyszłe badania mogą owocnie rozwinąć nasze ustalenia na wiele różnych sposobów. Jednym z takich rozwinięć mogłoby być wykorzystanie danych zgromadzonych przez Foxa i Sandlera [2003], aby wyizolować wpływ państwowych regulacji, subsydiów i zakazów na organizację sfery religijnej. W innym opracowaniu naszego autorstwa przyjęliśmy perspektywę cechującą ekonomię polityczną w celu wyjaśnienia występowania religii państwowej lub jej braku [Barro i McCleary, 2005b]. Badamy również dynamiczny wpływ komunizmu na przynależność religijną (w tym także na rozpowszechnienie się postawy laickiej) oraz na przekonania religijne i uczestnictwo w nabożeństwach.

*Tłumaczenie: Marek A. Dąbrowski*

### Bibliografia

- Arruñada B., [January 2004], *Catholic Confession of Sins as Third-Party Moral Enforcement*, tekst niepublikowany, Universitat Pompeu Fabra.
- Azzi C., Ehrenberg R., [February 1975], *Household Allocation of Time and Church Attendance*, „Journal of Political Economy”, 83, s. 27-56.
- Barrett D.B., [1982], *World Christian Encyclopedia, 1st edition*, Oxford, Oxford University Press.
- Barrett D.B., Kurian G.T., Johnson T.M., [2001], *World Christian Encyclopedia, 2nd edition*, Oxford, Oxford University Press.
- Barro R.J., [1997], *Determinants of Economic Growth: A Cross-Country Empirical Study*, Cambridge, MA, MIT Press.
- Barro R.J., Lee J.W., [July 2001], *International Data on Educational Attainment: Updates and Implications*, Oxford Economic Papers, 53:3, s. 541-563.
- Barro R.J., McCleary R.M., [October 2003], *Religion and Economic Growth*, „American Sociological Review”, 68, s. 760-781.

- Barro R.J., McCleary R.M., [June 2006], *Religion and Political Economy in an International Panel*, „Journal for the Scientific Study of Religion”, 45, s. 149-175.
- Barro R.J., McCleary R.M., [November 2005b], *Which Countries Have State Religions?*, „Quarterly Journal of Economics”, 120:4, s. 1331-70.
- Barro R.J., Sala-i-Martin X., [2004], *Economic Growth*, wyd. drugie. Cambridge, MA, MIT Press.
- Berger P.L., [1967], *The Sacred Canopy: Elements of a Sociological Theory of Religion*, Garden City, NJ: Doubleday; wyd. polskie: *Święty baldachim: elementy socjologicznej teorii religii*, Nomos, Kraków 1997.
- Berger P.L., [1996], *Secularism in Retreat*, „National Interest”, Winter, 46, s. 3-12.
- Calvin J., [1584], *A Harmonie upon the Three Evangelists, Matthew, Mark and Luke*, London, George Bishop.
- Calvin J., [1585], *An Abridgement of the Institution of Christian Religion*, Edinburgh, Thomas Vautrollier.
- Chaves M., Cann D.E., [July 1992], *Regulation, Pluralism, and Religious Market Structure*, „Rationality and Society”, 4, s. 272-290.
- Conze E., [1963], *Buddhist Saviors*, [w:] *The Saviour God: Comparative Studies in the Concept of Salvation*, S.G.F. Brandon, (red.), Manchester U.K., Manchester University Press.
- Davie G., [1994], *Religion in Britain since 1945: Believing without Belonging*, Oxford, Blackwell.
- Encyklopedia*, [1996], *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Finke R., Iannaccone L.R., [May 1993], *Supply-Side Explanations for Religious Change*, *The Annals of the American Academy of Political and Social Sciences*, 527, s. 27-39.
- Finke R., Stark R., [1992], *The Churching of America 1776-1990*, New Brunswick, NJ, Rutgers University Press.
- Fox J., Sandler S., [February 2003], *Separation of Religion and State in the 21st Century: Comparing the Middle East and Western Democracies*, referat przedstawiony na konferencji International Studies Association, Portland OR.
- Freud S., [1927], *The Future of an Illusion*, New York, Norton.
- Gill A., Lundsgaarde E., [January 2004], *State Welfare Spending and Religiosity: A Cross-National Analysis*, tekst niepublikowany, University of Washington.
- Glaeser E.E., Laibson D.I., Scheinkman J., Soutter C.L., [August 2000], *Measuring Trust*, „Quarterly Journal of Economics”, 115, s. 811-46.
- Heston A., Summers R., Aten B., [October 2002], *Penn World Tables Version 6.1.*, Center for International Comparisons at the University of Pennsylvania (CICUP).
- Hume D., 1757 [1993], *The Natural History of Religion*, oprac. J.C.A. Gaskin, Oxford, Oxford University Press.
- Iannaccone L.R., [April 1991], *The Consequences of Religious Market Structures: Adam Smith and the Economics of Religion*, „Rationality and Society”, 3, s. 156-177.
- Iannaccone L., [July 2003], *Looking Backward: A Cross-National Study of Religious Trends*, artykuł niepublikowany, George Mason University.
- Iannaccone L.R., Stark R., [March 1994], *A Supply-Side Reinterpretation of the 'Secularization' of Europe*, „Journal for the Scientific Study of Religion”, 33, s. 76-88.
- Inglehart R., Baker W.E., [February 2000], *Modernization, Cultural Change, and the Persistence of Traditional Values*, „American Sociological Review”, 65, 19-51.
- Keyes Ch., [1983], *Merit-Transference in the Kammic Theory of Popular Theravada Buddhism*, [w:] *Karma: An Anthropological Inquiry*, C.F. Keyes, E.V. Daniel, (red.), Berkeley, University of California Press, s. 261-86.
- Kuran T., [Summer 2004], *Why the Middle East Is Economically Underdeveloped*, „Journal of Economic Perspectives”, 18, s. 71-90.

- La Porta R., Lopez-de-Silanes F., Shleifer A., Vishny R., [April 1999], *The Quality of Government*, „Journal of Law, Economics, and Organization”, 15, 222-79.
- Marx K., (1859 [1913]), *A Contribution to the Critique of Political Economy*, Chicago, Kerr, wyd. polskie: *Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*, 1889.
- McCleary, Rachel M., [October 2006], *Salvation, Damnation, and Economic Incentives*, „Journal of Contemporary Religion”, 1.
- Scheve K., Stasavage D., [March 2005], *Religion and Preferences for Social Insurance*, tekst niepublikowany, University of Michigan.
- Smith A., [1791], *An Inquiry into the Nature and Causes of the Wealth of Nations*, 6th edition, London, Strahan, wyd. polskie: *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, Wydawnictwa Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Tocqueville A. de., [1835], *Democracy in America*, London, Saunders and Otley; wyd. polskie: *O demokracji w Ameryce*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.
- Weber M., 1905 [1930], *The Protestant Ethic and the Spirit of Capitalism*, London, Allen & Unwin; wyd. polskie: *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Wydawnictwo TEST, Lublin 1994.
- Wesley J., [1760], *The Use of Money, a Sermon on Luke*, [w:] *Sermons on Several Occasions*, Bristol J. Grabham and W. Pine, s. 127-144.
- Wilson B., [1966], *Religion in Secular Society: A Sociological Comment*, London, Watts.
- World Bank, [2005], *World Development Indicators 2005*, Washington D.C., The World Bank.